

echo

KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUJNIOWE R 200

Kraków, piątek 29 sierpnia 1958

Brytyjczycy wzmogli represje przeciwko powstańcom cypryjskim

LONDYN.

Wojska brytyjskie na Cyprze prowadzą zakrojoną na szeroką skalę operację przeciwko powstańcom, w której uczestniczy przeszło 1.000 żołnierzy.

Jest to największa tego rodzaju akcja przeciwko ruchowi wywoleńczemu w roku bieżącym.

Olbrzymi pożar w zabrskiej kopalni przyczyną śmierci 56 górników

Co było powodem tej wielkiej katastrofy?

W dniu 28 sierpnia br. w Zabrzu w kopalni „Makoszowy”, na poziomie 300, powstał katastrofalny w skutkach pożar, który pociągnął za sobą śmierć 56 górników.

Pożar, który wybuchł w głównej arterii wentylacyjnej, dostarczającej świeżego powietrza oddziałom produkcyjnym pracującym na poziomie 300, zagroził życiu załogom tych oddziałów. Na skutek natychmiastowej akcji ratowniczej, w której wzięło udział kilkadziesiąt drużyn ratowniczych z sąsiednich kopalni, zdolano uratować większość górników z zagrożonych od-

działów. Jednakże mimo ofiarnej akcji ratowniczej 56 górników zginęło na skutek zacczadzenia. 52 górników, którzy ulegli zatruciu, przewieziono natychmiast do szpitala. 14 z nich po udzieleniu pomocy odesłano do domu. Jak informuje służba zdrowia, życiu pozostałych górników przebywających w szpitalu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Z dotychczasowych dochodzeń władz prokuratorskich wynika, że tragiczna w skutkach katastrofa miała następujący przebieg:

Spawacz Alfons Drapa wraz z pomocnikiem Norbertem Szołtykiem prowadził bezpośrednio przed wybuchem pożaru roboty spawalnicze w warunkach niedozwolonych przepisami, co spowodowało zaprószenie ognia. Piomienie objęły szybko suche drewno, pożar rozprzestrzenił się i doprowadził do zagazowania oddziałów tlenkiem węgla.

Spawacz i jego pomocnik, którzy dopuścili się tej zbrodniczej lekkomyślności, powodując katastrofę, zostali aresztowani. Minister górnictwa i energetyki powołał specjalną komisję, która otoczyła rodziny górników poległych na posterunku pracy wszechstronną opieką.

Władze prokuratorskie wspólnie z władzami górnictwa, pracują intensywnie nad szczegółowym ustaleniem przyczyn katastrofy oraz szybką likwidacją jej skutków. W związku z katastrofą w kopalni „Makoszowy” przybył na Śląsk wicepremier Piotr Jaroszewicz.

„Na jeża” okrągło „kwadrat”

Wielki turniej fryzjerów o nagrodę „Expo-58”

BRUKSELA

Najlepsi fryzjerzy świata stoczą w najbliższą niedzielę walkę o „Grand Prix” brukselskiej wystawy światowej.

Wielu „zawodników” przebywa w Brukseli już od kilku dni, gdzie intensywnie „trenuje” przygotowując się do konkursu. Będzie się on składał z następujących konkurencji:

fryzura damska dzienna, wieczorowa i „historyczna”, — fryzura męska na „jeża”, „na okrągło” i „na kwadrat”.

Poza konkursem fryzjerzy mają wykonać fryzury przedstawiające atomium oraz pawilony St. Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji.

Powołanie komisji antyimportowych

W celu zmniejszenia lub wyeliminowania importu tych towarów, które mogą być zastąpione towarami wyrobu krajowego, w resortach przemysłu ciężkiego, przemysłu chemicznego oraz drobnej wytwórczości będą powołane specjalne komisje antyimportowe. Komisje te będą działały bez przerwy, opiniując czy zakup towarów z zagranicy jest nieodzowny i ewentualnie — w jakiej ilości.

Ponowne trzęsienie ziemi w Iranie

Według doniesień z Teheranu, Iran nawiedziło ponownie silne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar jest na razie nie znana. Pierwsze doniesienia mówią jedynie o bardzo poważnych stratach materialnych.

55 perel w ostrydze!

PEKIN

U wybrzeży wyspy Hainan wyłowiono okazową ostrygę zawierającą aż... 55 perel. Wszystkie perły są duże, jasne i posiadają płatynowy odcień.

Jest to pierwsza tego rodzaju ostryga-rekordzistka, jaką znaleziono w tych stronach.



NIEZWYKŁY POŁÓW
Nurek z Rotterdamu, pracujący przy wydobyciu wraka „Corale”, znalazł tam olbrzymiego wieloryba. Wieloryb o długość 8 m i wadze 3 ton był oszobotym powietrzem, upompowanym na statek, dzięki czemu nurek zabił olbrzyma przy pomocy noża.

Chwile grozy na statku powietrznym

W obawie przed eksplozją — wylano do morza z lecącego samolotu 15 ton paliwa

KOPENHAGA

Dziś w nocy, obsługa lotniska Kastrup w Kopenhadze o-rzaz załoga samolotu skandy-nawskich linii lotniczych typu „DC-7c” przeżywała momenty pełne dramatu i emocji.

Wkrótce przed północą, wystartował w kierunku Nowego Jorku z lotniska Kastrup czter-silnikowy samolot SAS BNNDC-7c, mając na pokładzie 56 pasażerów i 8 człon-ków załogi. Tuż po starcie, w

Dziesięcioletni „General Sikorski” zdał egzamin

Wczoraj po południu przybył do Gdyni motorowiec „Gen. Sikorski”.

Pierwsza podróż „dziesię-cioletniego” trwała ok. pół roku. Statek w drodze do Japonii zdał w pełni egzamin eksploatacyjny przechodząc m. in. próby sztormowe podczas silnych burz.

Na pokładzie motorowca przybyła z Wietnamu 6-osobowa grupa naukowców polskiej wyprawy naukowej podjętej w związku z Międzyna-rodowym Rokiem Geofizycz-nym.

Zbliża się „Daisy” Stan alarmowy na wybrzeżu USA

WASZYNGTON

A merykańska służba meteo-rologiczna donosi, że do wybrzeży Nowej Anglii zbliża się z szybkością 120 km/godz. huragan „Daisy”. W porywach osiąga on szybkość ponad 200 km/godz.

Na wybrzeżu amerykańskim od Provincetown po Nowy Jork ogłoszono w związku z tym stan alarmowy.



Z wydarzeń w rejonie

Taiwanu

Na zdjęciu: Na wyspie Que-moy. Oddziały czangkajskie-wytaczają na plażę beczki z benzyną

Fot. — CAF

Zginęli dwaj piloci podczas mistrzostw samolotowych

W miejscowości Komorno na Śląsku Opolskim, 28 bm. uległ katastrofie samolot „Ju-nak 2” należący do ekipy roz-grywającej lotnicze Mistrzostwa Polski Seniorów. Dwaj piloci Zenon Radzinski i Leon Piątek ponieśli śmierć na miej-scu. Maszyna została kompletnie rozbita.

Jak wynika z relacji na-ocznych świadków, piloci, któ-rych mieli za zadanie zrzucanie meldunków, obniżyli się na wysokość 50 metrów podcho-dząc z niewłaściwej strony do oznaczonego miejsca.

Zbadaniem przyczyn kata-strofy zajęła się specjalnie po-wołana komisja Ministerstwa Komunikacji. Wyniki wstęp-nych badań zdają się potwier-dzać przypuszczenie, iż kata-strofę spowodowała niepo-trzebna brawura pilota, który popełnił błąd zapewne z chęcią nadrobienia kilkuminutowego opóźnienia. Świadkowie stwier-dzają bowiem, iż samolot pró-bował wyjść ze skretu, jednak zbyt mała odległość od ziemi nie pozwoliła na wzlot w górę, w wyniku czego maszyna uderzyła w ziemię pod kątem 45 stopni.

Odroczenie sesji ONZ do 26 września?

NOWY JORK

Jak twierdzą tutejsze koła polityczne, liczne delegacje na ONZ rozpatrują możliwość ewentualnego przesunięcia terminu otwarcia sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z dnia 16 na 26 września.

Ze względu na zdaniem niektórych delegacji — sekre-tarz generalny ONZ Ham-marskjöld będzie miał wię-ciej czasu, ażeby móc zbadać możliwości wprowadzenia w życie rezolucji nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.



Z EKSPONATEM NA GŁOWIE. Ekscentryczna mieszkan-ka Chicago zdaje się uważać, że jest jej do twarzy nawet z... łbem afrykańskiego byka na głowie. Ten „filigranowy” łeppek jest jednym z eksponatów wystawy pn. „Co to jest sztuka prymitywna?” w tamtejszym Muzeum Historii Naturalnej.

Co pisze prasa indyjska, egipska i angielska o wydarzeniach na Dalekim Wschodzie?

DELHI

Komentując wydarzenia na Dalekim Wschodzie, prasa in-dyjska wyraża poważne zanie-pokojenie z powodu stanowi-ska zajmowanego przez Stany Zjednoczone i wypowiedzi pre-zydenta Eisenhowera na ostat-niej konferencji prasowej. Dziennik „Assam Tribune” podkreśla, że wyspy Quemoy, Hatsu, Taiwan i inne stano-wią w istocie terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

KAIR

Z Damaszku donoszą, że dziennik „Al Hazz” ogłosił ar-tykuł potępiający prowokacje czangkajsekowców wobec Chin Ludowych.

LONDYN

Agencja Reutersa, informując o napięciu w strefie Taiwanu, pisze o konsultacjach w tej sprawie między rządami USA i W. Brytanii, dodając przy tym, że jest to jedna z niewie-lu stref, co do której obydwu państw kierują się wyraźnie odmienną polityką. W Bryta-nia bowiem uznaje rząd ChRL, podczas gdy Stany Zjednoczo-ne udzielają poparcia reżimo-wi Czang Kai-szeka.

Komentator agencji podkre-sła, że udzielanie poparcia czangkajsekowcom na wyspie Quemoy, czy też na innych wyspach leżących u brzegów kontynentu chińskiego, nie jest warte ryzyka wojny.

Śmiertelnie ugodzony oszczepem

Podczas wczorajszych za-wodów na stadionie sztok-holmskim miał miejsce nieszc-zęśliwy wypadek. Biegacz, który przygotowywał się do startu na murawie boiska, zo-stał przebit oszczepem. Zawodnik ten zmarł ur przewieziono go do szpitala.

Tylko dla brzydystów

Nienotowany od lat, bardzo rzadki wypadek zdarzył się grupie brzydystów poznańskich. W czasie rozgrywania „robka” jeden z uczestników gry — inż. J. Kucwicz — zgłosił pierwszy w licytacji szlem w pik. Pozo-stali partnerzy z miejsca skon-trowali — Kucwicz zrekontrował i... wyłożył karty na stół. Jak się okazało — ku niebywałemu zdumieniu uczestników gry, miał on w komplecie... 13 pików.

Wydarzenie to szybko rozniosło się w kołach brzydystów poznań-skich budząc tym większe zainte-resowanie, że w opisanym wypadku wykluczony był fakt zestawie-nia kart.

Zaczęło się 13 maja...

Paryski L'Express zamieścił artykuł, zapowiadający rozpoczęcie dyskusji w ramach wolnej trybuny nad referen-dum w sprawie konstytucyj. Autor pisze m. in.:

Wszystko trzeba zacząć od początku — w 13 lat po wyzwoleniu: trzeba będzie wypowiedzieć się co do osoby de Gaulle'a, roli armii, formy parlamentu, działalności ekono-micznej, losu imperium... Nierozważna restauracja III Re-

publiki pod nazwą IV Republiki dobie-gła końca i musimy ponownie wymyślić formy organizacji społeczeństwa fran-cuskiego. Do tego wniosku nie doszliśmy w wyniku aka-demickiej dyskusji lub poważnej kon-frontacji poglądów, lecz — jak zwykle — zmuszeni w wyniku walki. Ta walka została narzuco-na narodowi przez pretendenta do władzy opierającego się na sile... To, co zaczęło się 13 maja,

stanowi faktyczną wojnę domową. Nie przybrała ona naj-wyższej formy: nie było ani barykad, ani strzałów. Jednakże konflikt, który rozpoczął się 13 ma-ją, podważył wszyst-kie formy życia na-rodowego. Pod pre-ku wili przeciwstawił się inni obywatele, podano w wątpli-wość skuteczność naszych instytucji. To jest właśnie wojna domowa.

Echo dnia

Bliski Wschód

Po raz dziewiąty udał się sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld z misją na Bliski Wschód. Obecnie jednak zadanie jego wygląda na bardzo trudne.

Przed wszystkim znów rosło napięcie w Libanie. Proweksyjne posunięcia interwencyjnych oddziałów armii USA, doprowadziły do ostrego zadrażnienia. Zawile przedstawia się również problem Jordani.

W Ammanie Hammarskjöld przebywać będzie do soboty. Jeżeli do tego czasu uda mu się znaleźć rozwiązanie które pozwoliłoby na ewakuację 3.000 żołnierzy brytyjskich z Jordani bez równoczesnego upadku monarchii króla Husseina, będzie to jeden z największych sukcesów światowej dyplomacji. Rząd jordański nie chce wycofania brytyjskich oddziałów interwencyjnych i zastąpienia ich siłami policyjnymi ONZ, bowiem wojska angielskie strzegą rezydencji króla i siedzib jego ministrów, podczas gdy oddziały policyjne ONZ stałyby na straży granic państwa jordańskiego, co bynajmniej nie zapobiegłoby wewnętrznemu przewrotowi i obaleniu marionetkowego króla razem z jego rządem.

Jordania jest krajem bardzo ubogim, nie posiada ani przemysłu ani cennych surowców poza fosfatem, który eksportuje. Z półtoramilionowej ludności 1/3 stanowią uchodźcy arabscy z Palestyny. Dążą oni do zmiany sytuacji politycznej w państwie i stanowią — zdaniem Hammarskjöelda — jeden z głównych czynników panującego tam nieprzerwanie napięcia.

W pewnych kołach politycznych Zachodu utrzymuje się pogląd, że bezpieczeństwo Jordani jest zagrożone przez jej sąsiadów, dążących do zagarnięcia tego kraju. Odmienne stanowisko w tej sprawie zajmuje specjalny korespondent francuskiego tygodnika „Express” w Jerozolimie, który pisze m. in., że zaden z tych krajów nie byłby w stanie obciążać się wielkim deficytem budżetowym Jordani, ani opieką nad 750-tysiącami uchodźców arabskich z Palestyny utrzymywanych obecnie przez ONZ.

Z drugiej strony zaś Jordania pozostawiona sama sobie, mogłaby się stać łatwym łupem któregoś z rządów imperialistycznych. Wówczas nowe komplikacje na Bliskim Wschodzie byłyby nieuniknione. Zaiste niełatwe zadanie otrzymał do spełnienia Hammarskjöld.

„Trójkąt małżeński” doprowadził do ohydneho mordu

Zygmunt Zwierzchowski ożenił się w 1943 r. Kiedy osiem lat później małżonkowie przenieśli się do Świebodzina k. Zielonej Góry, mieli już dwóch synów. Do tego samego domu sprowadził się wraz z siostrą Czesław Olszewski, którego od pierwszej chwili ośmił uroda Zwierzchowskiej. Początkowo podziwiał ją, następnie napisał kilka listów, na które otrzymał zachęcającą odpowiedź.

Tak minęło kilka lat. We wrześniu ub. r. Olszewski wypił dla rozgrzewki ęwiartkę spirytusu rozcieńczonego w kawie, udał się do warsztatu, który prowadził Zwierzchowski i zaproponował mu udanie się na pole, celem przyniesienia pozostałych tam narzędzi.

Kiedy wyszli z domu, była godz. 22. W pewnym momencie Olszewski uderzył Zwierzchowskiego kilka razy w głowę przygotowanym wówczas półkilogramowym odważnikiem. Wywiązała się bójka zakończona zamordowaniem Zwierzchowskiego w czasie której Zwierzchowski odgryzł przeciwnikowi paznokcie.

Po morderstwie, Olszewski zostawił swoją ofiarę na polu, a sam wrócił do domu, gdzie wspólnie z Władysławą Zwierzchowską spalili poplamione krwią ubranie jej me-

430 milionów złotych do dyspozycji województw

Województwo krakowskie wykorzystało w 73% fundusz interwencyjny

Łączna suma funduszu interwencyjnego — przeznaczona na tworzenie nowych miejsc pracy w niejednostajnych, gdzie występują lokalne nadwyżki siły roboczej — wynosi w tym roku 430 mln zł. Min. Pracy i Opieki Społecznej przyznało dotychczas wojewódzkim radom narodowym na realizację ustalonych zamierzeń sumę ponad 380 mln zł. Z kwoty tej rady narodowe przekazały w I półroczu przemysłowi terenowemu i spółdzielczości pracy na prowadzenie robót adaptacyjno-budowlanych, mających na celu rozszerzenie lub uruchomienie dodatkowej produkcji, wy-

Dowództwo Wojsk Lotniczych ofiarowało redakcji „Sztandaru Młodych” samolot CSS-13

„Sztandar Młodych”, pierwszy i jedyny na razie krajowy dziennik stał się w tych dniach posiadaczem samolotu. Maszynę typu CSS-13 ofiarowało redakcji Dowództwo Wojsk Lotniczych.

Uroczystość przekazania redakcji samolotu przez DWL odbędzie się w najbliższą niedzielę na stołecznym lotnisku sportowym Gocław.

Czterech nudystów w niebezpieczeństwie

LONDYN. Z wyspy Sylt na Morzu Północnym musiały wystartować w czwartek 2 helikoptery „RAF”, aby odnaleźć dryfującą łódź gumową, spacerowaną w niebezpiecznej odległości od brzegu. Nieostrożnymi pasażerami łodzi było 4 uczestników kongresu nudystycznego odbywającego się właśnie w Anglii. Wyplynie oni na pełne morze z plaży zarezerwowanej dla nudystów.

„Trójkąt małżeński” doprowadził do ohydneho mordu

za. Ponadto ustalili co mają mówić milicji, aby uniknąć podejrzenia. Olszewski napisał więc kartkę z pogrozkami pod adresem zamordowanego, podpisał ją fikcyjnym nazwiskiem i chcąc skierować śledztwo na fałszywe tory wiozł list do kieszeni ubrania zabitego.

W ciągu następnych dni Olszewski rozpuszczał wieści, że sąsiad „zaginał”. Zwierzchowska ze swej strony zameldowała milicji, że męża porwała dwóch nieznanymi ludźmi. Kiedy koło trupa znaleziono paznokcie, Olszewski obawiając się, że milicja może stwierdzić, do kogo należał, uciął sobie w pracy kawałek palca, pozorując nieszczęśliwy wypadek. Mimo tak licznych forteli, kochankowie zostali aresztowani. Zgubił ich napisany przez Olszewskiego list. Grafolodzy szybko rozpoznali charakter pisma.

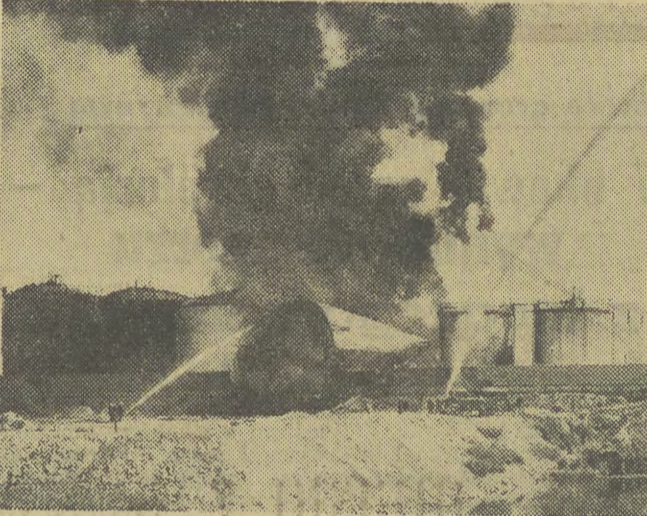
Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze 27 maja br. skazał Olszewskiego na karę śmierci, a Zwierzchowską na 5 lat więzienia. Oboje złożyli rewizję do Sądu Najwyższego w Warszawie, który 2 września będzie rozpatrywał ich sprawę.

posażenie różnych obiektów itp. — 218 mln zł.

Z przedstawionych projektów rad narodowych wynika, że w tym roku, dzięki funduszowi interwencyjnemu, ma powstać ok. 42 tys. nowych stałych miejsc pracy.

W I półroczu br. zatrudniono — w wyniku stworzenia nowych miejsc pracy — 7.900 osób, w liczbie tej 5.300 kobiet. Na Ziemiach Zachodnich dzięki wykorzystaniu funduszu interwencyjnego, znalazło pracę ok. 400 repatriantów.

Jak wynika z oceny Min. Pracy i Opieki Społecznej — wykorzystanie funduszu interwencyjnego w I półroczu br. wynosi w skali krajowej ponad 31 procent. Najlepsze wyniki obserwuje się w województwach: krakowskim (73 procent), olsztyńskim (ponad 55 procent), gdańskim (ok. 50 procent).



Zarządzenie MHW w sprawie skupu owoców

Jak informuje Centrala Spółdzielni Ogrodniczych, skup owoców w wielu województwach poprawia się. Jednakże w województwach warszawskim, łódzkim i krakowskim tony jabłek i gruszek czekają wciąż na nabywców.

Spółdzielnie ogrodnicze starają się obecnie o to, ażeby zakupić od dostawców wszystkie owoce przywożone do punktów skupów.

Spółdzielnie zwiększyły też znacznie dostawy do swoich sklepów i kiosków, znajdujących się w miejscowościach uzdrowiskowych i wczasowych.

Już w najbliższym czasie pojawiają się na rynku w większych ilościach jabłka antonówki, wiele odmian gruszek oraz śliwki węgierki, które w tym roku obrodziły także bardzo obficie.

Minister handlu wewnętrznego wydał polecenie uruchomienia jak największej ilości straganów, wózków, kiosków, organizowanych hurtowych dostaw owoców dla zakładów pracy po cenach niższych od detalicznych.

Zmarł wynalazca pierwszego cyklotronu

NOWY JORK.

W Pal Alto, w Kalifornii zmarł wybitny uczonej amerykański, wynalazca pierwszego na świecie cyklotronu, skonstruowanego w 1930 r. — dr Lawrence.

Za swą działalność w dziedzinie fizyki, otrzymał on nagrodę Nobla w 1939 r.

ZE SWIATA

KAIR. Algierski Front Wyzwolenia Narodowego opublikował w Kairze komunikat stwierdzający, że w wyniku walk przeprowadzonych w ciągu ubiegłego tygodnia przez oddziały powstańcze z wojskami francuskimi zginęło 306 francuskich żołnierzy i oficerów, zaś 118 zostało rannych. W okresie ubiegłego tygodnia powstańcy stoczyli 14 potyczek i przeprowadzili 7 ataków na pozycje wroga.

Światowa produkcja ropy naftowej wzrosła w 1957 do 813,39 miliona ton w porównaniu z 808,93 mln ton w 1956 r. Kampanie amerykańskie wydobły w roku ubiegłym 583,105 mln ton ropy naftowej, brytyjskie i holenderskie — 132,68 mln ton, zaś kraje socjalistyczne 112 mln ton. W dniu 28 bm. rozpoczęła się w LONDYNIE konferencja naukowa poświęcona problemowi napędu rakiet kosmicznych. Uczestniczy w niej kilkuset naukowców — fizyków, chemików i przedstawicieli świata techniki z 21 krajów, m. in. z USA, ZSRR, Niemiec zach., Francji, Węgier, Włoch, Norwegii, Polski, Hiszpanii, Szwecji, Szwajcarii, Jugosławii i Czechosłowacji.

W Warszawie trwają obrady Polsko-Chińskiej Komisji Stałej Współpracy Naukowo-Technicznej

28 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady V sesji Polsko-Chińskiej Komisji Sta-

7-14 września Ogólnopolski Tydzień Archiwów

W dniach od 7-14 września w Polsce ogólnopolski Tydzień Archiwów. Tydzień ten ma na celu zwrócenie uwagi na rolę archiwów i popularyzację ich trudnej pracy.

W Krakowie gdzie wraz z Tygodniem Archiwów odbędzie się VIII Ogólnopolski Zjazd Historyków zostanie otwarta w salach Collegium Maius w dniu 7 września wystawa pokazująca ziemię krakowską w dokumencie archiwalnym i zabytkach sztuki cechowej. Oprócz tego na wystawie znajdują się eksponaty sztuki rzemieślniczej.

Również archiwa powiatowe w Bochni, Tarnowie, Nowym Sączu i Nowym Targu organizują ze zbiorów własnych wystawy: „miasto i ziemia w dokumencie archiwalnym”.

Pijany szofer wjechał „Warszawą” do kościoła

W Poznaniu wydarzył się niecodzienny wypadek, którego „bohaterem” stał się J. Piechowiak, właściciel taksówki — „Warszawa”.

Nad ranem jadąc ul. Świętosławską, zamiast skręcić w przecznicę wjechał wprost w główną bramę kościoła farnego. Siła uderzenia była duża, samochód bowiem wyłamał pierwszą bramę a następnie zniszczył drugie drzwi kościoła wjeżdżając do wnętrza. Samochód nie poniósł większego defektu.

Kierowca, który jak się okazało zasnął przy kierownicy — wyczołgał przy pomocy jednego z przechodniów wóz z kościoła a następnie odjechał do garażu nie zawiadamiając nikogo o wypadku. Milicja jednak już w tym samym dniu wykryła sprawcę, który w chwili zatrzymania znajdował się w stanie nietrzeźwym.

Uczucia miłosne rozmiennione na dolary

Plk Townsend w roli amanta filmowego... Producenci zacierają ręce w przewidywaniu dobrego interesu

Korespondent PAP donosi z Brukseli:

Z pułkownikiem Townsendem nowa sensacja. Mówiło się ostatnio wiele o pogodzeniu się brytyjskiej rodziny królewskiej z mezzalantem Małgorzaty i o mającym nastąpić w najbliższym czasie ślubie nienajmłodziej już panny, o awanturach z jakąś księżką, podyktowana przez Townsenda jednemu z przyjaciół pisarzy, słowem romantyczny „czterdziesto-kilkuletni pułkownik nie schodził z lamów prasy. Obecnie dostarczył on dziennikom nowej sensacji — tym razem o mocno handlowym posmaku...

Na początku bieżącego tygodnia Townsend opuścił Brukselę, której jest stałym mieszkańcem od ujawnienia perypetii z księżniczką Małgorzatką i wyjechał znów w podróż dookoła świata. Tym razem bynajmniej nie sam. Ma on obecnie menażerów amerykańskich, którzy nie zapomnieli o zwołaniu przedtem konferencji prasowej w pawilonie Stanów Zjednoczonych na „Expo”.

Zebrań dziennikarzy dowiedzieli się na tej odprawie od samego pułkownika, że zgodził się na propozycję

sfilmowania swej pierwszej podróży przez producenta Hollywoodu, Wiktora Stoloffa i reżysera Jess Hartmanna. Ponieważ jednak obaj ci dżentelmeni nie wędrowali wówczas w jeepie z Townsendem o zbolałym sercu, najważniejsze etapy podróży zostaną powtórzone i utrwalone teraz na taśmie filmowej. Historyczny jeep pozostaje w Brukseli, zastąpi go rekwizyt wytwórni hollywoodzkiej. Townsend i towarzysząca mu ekipa filmowa podróżować będą pociągiem, samolotem i statkiem. Film musi być bowiem zakończony jak najszybciej. Na romantyzm — doskonale zresztą sprzedany producentom filmowym — nie ma obecnie czasu.

Pierwsze sceny filmu nakręcono już w Brukseli. Następne zdjęcia zrobione będą w Jugosławii. Zadumany pułkownik będzie w nich grał na tle skał dalmackich „zupelnie jak w rzeczywistości” — zapewniał jeden z Amerykanów, zdumionych dziennikarzy, podczas gdy trochę zażenowany Townsend kiwał potakująco głową.

Producenci spodziewają się murowanego powodzenia filmu,

kiej Współpracy Naukowo-Technicznej.

Delegacja chińska, której przewodniczy wiceminister przemysłu węglowego ChRL — Czun Tsy-jun, zapozna się w czasie swego pobytu w naszym kraju z osiągnięciami polskiego przemysłu.

Autobus

runął w przepaść 300-metrową

NOWY JORK. W pobliżu miejscowości Maicao (Kolumbia) wpadł w 300-metrową przepaść autobus wiozący 58 pasażerów. 31 osób poniosło śmierć, a przeszło 20 zostało rannych.

Produkcja samochodów „Wołga”

Z taśmy montażowej zakładów samochodowych w Gorkim zszedł ostatni samochód marki „Pobieda”. Wozy te produkowano od roku 1946. Na prośbę załogi ostatnia „Pobieda” pozostanie na zawsze w fabryce jako eksponat. Obecnie fabryka przestawia się całkowicie na produkcję samochodów marki „Wołga”.

Uniwersytet

w Mexico-City nadal otoczony przez wojsko

Jak podaje agencja A. P., Meksykański prezydent Cortinez zgodził się wstrzymać podwyżkę opłat za przejazd autobusami, pozostałe żądania strajkujących studentów, dotyczące m. in. upaństwowienia prywatnych linii autobusowych, podwyżki płac dla kierowców, uwolnienia studentów aresztowanych podczas demonstracji oraz wycofanie oddziałów wojskowych z terenu uniwersytetu i politechniki, zostały odrzucone. Studenci nie przyjęli odpowiedzi prezydenta. Gmach uniwersytetu jest w dalszym ciągu otoczony przez oddziały wojskowe, które grożą, iż usuną studentów okupujących budynek.

Przywódcy studentów oświadczyli, że będą walczyć nadal, tylko zmienią taktykę walki.

W październiku — wybory ławników

W związku z upływem kadencji ławników sądów wojewódzkich i powiatowych w październiku br. będą przeprowadzone w całym kraju wybory ok. 30 tys. ławników na nową kadencję 1959/60 r.

539

ofiar epidemii w Korei pld

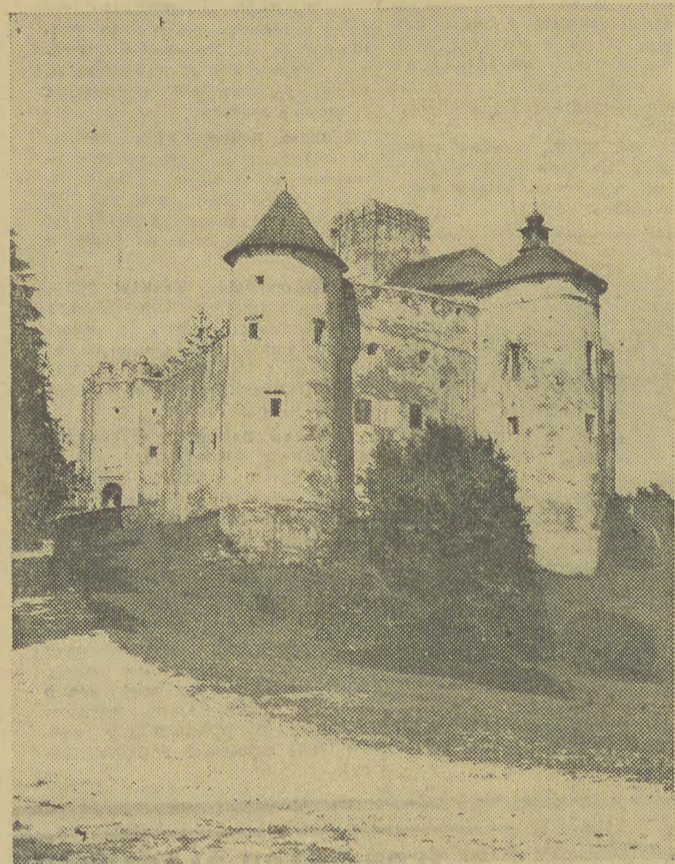
PEKIN.

Jak już donosiliśmy, w Korei południowej szerzy się epidemia zapalenia mózgu. W ostatnich dniach choroba pociągnęła za sobą 130 nowych ofiar śmiertelnych.

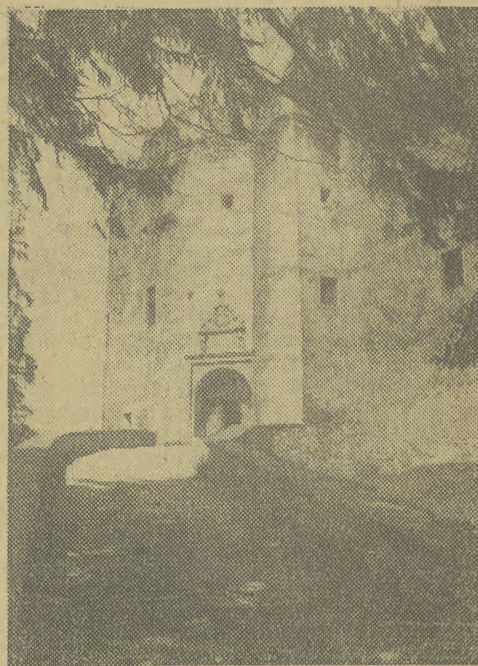
Ogółem w Korei pld. zmarło na epidemiczne zapalenie mózgu 539 osób.

FOOTHOOD

Z Niedzicy



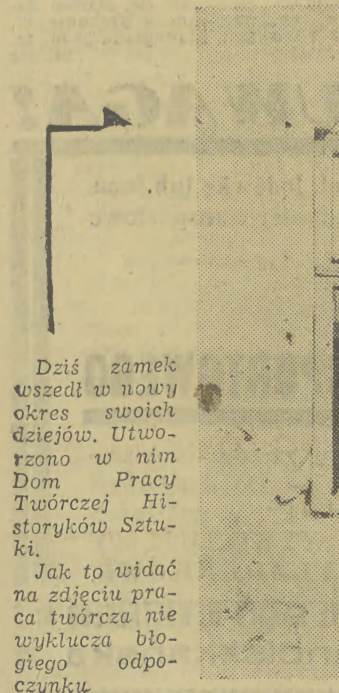
Dolina Dunajca między Czorsztynem a Niedzicą jest jednym z najładniejszych zakątków naszego kraju.



W odległości 2 km od Czorsztyna wznosi się zamek Niedzica. Postanawiamy zwiedzić ten interesujący zabytek.



Jedną z osobliwości niedzickich jest pień starego dębu, chroniony daszkiem.



Dziś zamek wszedł w nowy okres swoich dziejów. Utworzono w nim Dom Pracy Twórczej Historyków Sztuki.

Jak to widać na zdjęciu praca twórcza nie wyklucza błędnego odpoczynku.

Zamek niedzicki do XVIII wieku zwany był Dunajcem. Jego początki sięgają wieku XIV. Został założony przez węgierską rodzinę Berzeviczych, prawdopodobnie na miejscu jeszcze dawniejszego zamku o konstrukcji ziemnowalowej. Droga darowizny Niedzica przechodzi w ręce polskiej rodziny Łaskich, na przełomie XVI i XVII wieku powraca w ręce Węgrów — Horwathów z Palocsy a później Salamonów, w których posiadaniu pozostaje aż do drugiej wojny światowej.

W ciągu wieków zamek ulega licznym przeobrażeniom zwłaszcza na przełomie XVI i XVII oraz w w. XIX. Wtedy też powstał zamek tzw. dolny. Zamek zdobi piękna attyka renesansowa.

W zamku niedzickim w 1412 r. złożono pieniądze, które Władysław Jagiełło wypożyczył cesarzowi Luksemburczykowi, biorąc w zastaw 13 miast spiskich.

W czasach pierwszych Piastów Ziemia Słupska należała do Polski. Piastowie utworzyli kasztelanie słupską, którą kierował urzędnik zwany kasztelanem, podporządkowany bezpośrednio władzy książęcej. Później przejściowo Słupsk podlegał władcóm gdańskim, a ostatni z książąt Gdańska Mszczuj II ofiarował swoje ziemie królowi Polski Przemysławowi II. Dał Polsce całość swego księstwa, ale właśnie z wyjątkiem Ziemi Słupskiej, którą ofiarował w imię swojej córce. Ponieważ córka wyszła za mąż za księcia Rugii, przeto obszary te podlegały później rugijskiemu księciu.

Na początku XIV wieku władcami Słupska byli Brandemburczycy. Ludność nienawidziła Brandemburczyków i chętnie poparła księcia Pomorza Zachodniego Warcisława IV, który postanowił ponownie objąć Słupsk w swoje władanie. Słupczanie cieszyli się z tej zmiany; chcieli podlegać słowińskiemu władcy i z radością witali rodzimą władzę.

Czesław Piskorski

Jak słupskie mieszczki klejnotami wykupiły miasto z krzyżackiej niewoli

W odległości zaledwie 20 km od brzegu Bałtyku, na Pomorzu Zachodnim znajduje się miasto Słupsk. Otacza je dokoła nadmorska nizina, dobrze zagospodarowana przez rolników. Gdzieniegdzie widać kępy drzew, które upiększają lekko falisty krajobraz.

Przez miasto płynie rzeka Słupia, która swe źródła czerpie z odległych wzniesień pojezierza. Wody swoje toczy ku Bałtykowi, płynąc przez Słupsk, obecnie największy ośrodek miejski w województwie koszalińskim. Współczesny Słupsk liczy ponad 50 tysięcy ludności i szczyt się dawną przeszłością, dziejami bogatymi w ciekawe wydarzenia.

Kiedy miasto powstało, nikt dokładnie powiedzieć nie może. Liczy już pewnie wiele ponad 1000 lat. Ziemia Słupska to stary rejon osadniczy, a wioski i grody budowali tutaj miejscowi książęta; żyła w osadach tych ludność rolnicza uprawiająca ziemię. Rzeki służyły do transportu. Słupią płynęły w kierunku morza łodzie wiozące plody tej ziemi.

W czasach pierwszych Piastów Ziemia Słupska należała do Polski. Piastowie utworzyli kasztelanie słupską, którą kierował urzędnik zwany kasztelanem, podporządkowany bezpośrednio władzy książęcej. Później przejściowo Słupsk podlegał władcóm gdańskim, a ostatni z książąt Gdańska Mszczuj II ofiarował swoje ziemie królowi Polski Przemysławowi II. Dał Polsce całość swego księstwa, ale właśnie z wyjątkiem Ziemi Słupskiej, którą ofiarował w imię swojej córce. Ponieważ córka wyszła za mąż za księcia Rugii, przeto obszary te podlegały później rugijskiemu księciu.

Na początku XIV wieku władcami Słupska byli Brandemburczycy. Ludność nienawidziła Brandemburczyków i chętnie poparła księcia Pomorza Zachodniego Warcisława IV, który postanowił ponownie objąć Słupsk w swoje władanie. Słupczanie cieszyli się z tej zmiany; chcieli podlegać słowińskiemu władcy i z radością witali rodzimą władzę.

Warcisław IV zmarł w r. 1326. Ponieważ synowie, których pozostawił, byli małoletni, przeto opiekę nad nimi aż do czasu ich pełnoletności sprawował książę Barnim III Wielki. Kilka lat później Barnim postanowił się rozliczyć z synami Warcisława i przekazać im władzę. Kiedy przygotowywał potrzebne do tego celu dokumenty, okazało się, iż Barnimowi zabrakło pewnych sum do rozliczenia. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem książę postanowił zaciągnąć na ten cel pożyczkę pod zastaw części posiadłości.

Wybór padł na Ziemię Słuską. Zapadła decyzja, by rejon położony nad Słupią zastawić Krzyżakom, niemieckiemu zakonowi, który zawsze posiadał pieniądze pod dostatkiem. Zawarto układ, na mocy którego Barnim uzyskał 2760 złotych marek, co pozwalało mu na rozliczenie się z synami Warcisława. Aktem tym oddawał Barnim Ziemię Słuską w zastaw, przy czym umowa stwierdzała, że w wypadku niezwrócenia kwoty we właściwym czasie, i to łącznie z odsetkami, panami Ziemi Słupskiej staną się Krzyżacy.

Gdy minął określony umową termin, książę Barnim nie dysponował niestety sumą, jaka była potrzebna na spłacenie krzyżackiego długu. Dowiedzieli się o tym mieszczanie, rycerze i chłopci i ogarnęło ich przerażenie. Za żadną cenę nie chcieli się dostać na stałe pod krzyżackie panowanie. Wiedzieli, iż zarówno miasto, jak i inne stany pod rządami zakonu nie mają żadnej wolności, wszyscy są ciemiężeni i prześladowani.

W mieście, na ratuszu, w gildiach kupieckich i cechach rzemieślniczych, w dworach rycerskich i w ubogich chłopieckich chatkach — wszędzie radzono nad tym, jak pomóc księciu, by wykupić się z krzyżackiej niewoli. Rajcy miejscy zdawali sobie sprawę, iż kwota — którą wraz z odsetkami należało zwrócić — jest ogromna i przekracza możliwości kasy miejskiej. Nawet po dołączeniu zasobów kas cechowych nie można było pokryć

Nowe schroniska turystyczne

W GORCACH oddane zostały do użytku dwa nowe schroniska na Prehybie i Turbaczu, które dysponują łącznie przeszło 200 miejscami. W sumie więc bilans tegorocznych inwestycji turystycznych zamyka się trzema nowymi schroniskami (pierwsze schronisko — w Górach Świętokrzyskich na św. Katarzynie oddane zostało do użytku w czerwcu br.) oraz Domem Turysty w Zakopanem na 800 miejsc, który już w grudniu będzie gotowy na przyjęcie pierwszych gości.

Plany inwestycyjne na przyszły rok przewidują budowę dwóch schronisk — na Snieżce i w Lubaniu k. Czorsztyna oraz kontynuowanie prac przy budowie obiektów rozpoczętych już w latach ubiegłych. Tak więc w przyszłym roku — prawdopodobnie w lecie zostanie oddany do użytku nadmorski ośrodek campingowy w Lebie obliczony na około 150 miejsc, wyposażony w pawilon restauracyjny i urządzenia sanitarne. Budowa podobnych ośrodków campingowych prowadzona będzie w Kamiennym Potoku k. Sopotu oraz na Mazurach w Rucianem. Ten ostatni ośrodek — obliczony na 300 miejsc — przystosowany będzie do potrzeb turystów-wodniaków i wyposażony w przystań dla żagliówek i kajaków.

Prowadzone będą także prace nad rozpoczętą w tym roku budową Domu Turysty w KRAKOWIE, który jednak zostanie oddany do użytku prawdopodobnie dopiero w 1960 r.

należności, nie mówiąc o załagłych procentach.

I długo by zapewne radzili rajcowie, gdyby nie ich żony, które również zebrały się na rynku przy studni i omawiały ostatnie wydarzenia. Mieszczki podjęły właściwą decyzję: udały się wszystkie na ratusz i oświadczyły, iż składają swoje kosztowności, złoto, srebro i klejnoty, by w ten sposób wesprzeć kasę miejską i uwolnić się od krzyżackiej niewoli. Za przykładem mieszczek poszło rycerstwo i chłopci. Postanowiono, iż każdy, ile tylko może, natychmiast przyniesie na ratusz i złoży pisarzom do dyspozycji ojców miasta.

Pisarze zaraz rozpoczęli pracę. Spisywano znoszone natusznice i bransolety, piękne spinki do włosów ozdobione kamieniami i srebrne naczynia domowe, pierścienie i futra. Złotnicy i kuśnierze oceniali wartość składanych przedmiotów i wpisywali je do ksiąg. Cały lud słupski, z dalekiej nawet okolicy spieszył do miasta, by złożyć ofiarę, od której zależała wolność.

Krzyżacy nie byli zadowoleni z takiego obrotu sprawy. Pieniądzy i złota mieli dość, woleliby zatrzymać piękną Ziemię Słuską. Ale widząc, jak to wszyscy „gotowi są cały majątek poświęcić, byleby nie być pod władzą zakonu” (tak pisał później pomorski kronikarz Kantzow) — ustąpili, wzięli pieniądze, a miasto oraz okolice przejęli prawowici słowińscy książęta.

Wielką była radość w Słusku, gdy Krzyżacy opuścili miasto, a na wieżach miejsce krzyżackich chorągwi zajęły sztandary zachodnio-pomorskie z gryfami. Natychmiast wezwano do Słupska księży zachodnio-pomorskich, którzy musieli złożyć przyrzeczenie, iż ziemi nad Słupią nie wydadzą w ręce krzyżackie. Takiego przyrzeczenia domagał się cały lud — rycerstwo, mieszczanie i chłopci,

Na środku słupskiego nowego rynku wznosi się ratusz z wysoką wieżą. Często zwiedzają go turyści, przybywający do tego pięknego pomorskiego miasta. W wielkiej sali ratuszowej znajdują się dwa obrazy: jeden z nich przedstawia założenie miasta, a drugi — moment wykupu Ziemi Słupskiej z rąk Krzyżaków.

Przed tym drugim obrazem codziennie gromadzą się ludzie, podziwiając piękny przykład patriotyzmu ludu słupskiego, który nie chciał oddać Niemcom swej pomorskiej ziemi. Podziwiają patriotyzm wszystkich stanów, a szczególnie słupskich mieszczek, które swym przykładem porwały cały lud do ofiarności.

Sprowadzimy z NRD i Węgier

- ▲ wagony motorowe
- restauracyjne
- ▼ piętrowe

Na mocy zawartych ostatnio kontraktów z firmami zagranicznymi PKP otrzymają w ciągu najbliższych dwóch lat nowe wagony dla ruchu pasażerskiego.

I tak NRD dostarczy nam w przyszłym roku 20 zespołów (po 4 wagony) wagonów piętrowych i taką samą liczbę w 1960 r. Z tego samego kraju mamy ponadto otrzymać do 1960 r. 20 wagonów restauracyjnych. Pierwsze ich dostawy rozpoczną się już na początku przyszłego roku.

Z Węgier nadejdzie w ciągu najbliższych dwóch lat ok. 70 wagonów motorowych (dieselskich) z przyczepami. Obecnie przebywa na Węgrzech delegacja Ministerstwa Komunikacji, w celu przeprowadzenia rozmów na temat ewentualnego zwiększenia tych dostaw.

Szybowce nad Kurowem

Odpowiedzi Redakcji

Most jest długi, solidny, i tak przemysłnie usytuowany, że kończy się pod nim Dunajec, a zaczyna Jezioro Rożnowskie. Ponadto stanowią doskonały punkt obserwacyjny. Przystają więc na nim starzy i młodzi, zadzierają głowy do góry i z zainteresowaniem śledzą lekkie i „bezszermerowy” lot szybowców. Bo szybowce „fruwają” tutaj właściwie bez przerwy. Stały się już nieodłącznym składnikiem krajobrazu. Wszystkie odbywa się w ten sposób, że najpierw słychać donośny warkot wyciągarki, nawijającej na bęben stalową linę. Lina pociąga za sobą przyczepiony do niej szybowiec, który odrywa się od ziemi, wznosi coraz wyżej i wyżej. Gdy osiągnie dostateczną wysokość pilot odzepia linę, po czym zatacza w powietrzu szeroki krąg, by po kilku minutach wylądować z powrotem na ziemi.

I tak przez wiele godzin, i tak dzień w dzień. Oczywiście, o ile tylko warunki atmosferyczne są łaskawe. A łaskawe były ostatnio bardzo często, rekompensując jak gdyby w ten sposób czas stracony podczas ostatniej powodzi.

Bo turnus rozpoczął się fatalnie. Była sobota. Chłopcy rozlokowali się dopiero co w namiotach, jeszcze nawet han-

garu nie zdążyli całkowicie zmontować, gdy weszbrane wody Dunajca pokryły większą część lotniska. Zalały je tak gruntownie, że w niektórych miejscach trzeba było brodzić po pas w brunatnej cieczy. I chociaż woda szybko opadła — o lataniu przez do- brych kilka dni nie mogło być mowy, gdyż grunt rozmiękł zupełnie.

Nic więc dziwnego, że później, gdy ziemia obeschła, praca w obozie rozpoczęła się skoro świt, a zamierała dopiero o zmierzchu. Praca przetrwała, toteż humory dopisywały a entuzjazm niwelował zmęczenie.

Ale czas najwyższy powiedzieć kilka o owych, anonimowych dotychczas chłopcach.

W lipcu było ich szesnastu. Najmłodszy — lat szesnaście, najstarszy — osiemnaście. Wszyscy — to uczniowie szkół średnich z Nowego Sącza, Limanowej i Brzeska; wszyscy — członkowie Aeroklubu Podhalańskiego w Nowym Sączu. Do Kurowa przyjechali na pięciodobny kurs szkolenia szybowcowego. Każdy z nich miał już za sobą kurs teoretyczny — świadectwo lekarskie i zaświadczenie rodziców wyrażające zgodę na szybowcowy trening swych, niepełnoletnich jeszcze

synów. Synów zresztą nie tak znów prędko puszczono „samomas” w powietrze. Przez wiele dni startowali na dwuosobowej „Czapli”, mając przy sobie anioła stróża w postaci jednego z instruktorów. Dużo wody w Dunajcu upłynęło zanim nadszedł dzień pierwszych samodzielnych lotów.

Tak się złożyło, że reporter „Echa” był właśnie obecny przy udzieleniu chłopcom ostatnich wskazówek. Instruktor L. Szczęśniak mówił:

— Pamiętajcie, że „Salamandra” jest lżejsza od „Czapli”. Ma nieco mniejszą szybkość lądowania, jest czuła na ster głębokości. Nie przechodźcie zbyt gwałtownie na duży kąt wznoszenia. Przy lądowaniu nie patrzcie w jeden punkt; wzrok musi ślizgać się po lądowisku, gdyż wówczas uzyskuje się najlepszą ocenę wysokości...

Wzrok chłopców ślizgał się rzeczywiście. Jeszcze wprawdzie nie z góry i nie po lądowisku, ale po „Salamandrze”. Zgrabnej, lekkiej i — co najistotniejsze — jednoosobowej.

*
Lipcowy turnus dobiegł już do końca. Chłopcy wrócili do domów, uwożąc z sobą zaświadczenie ukończenia przez nich III klasy wyszkolenia szybowcowego. Tymczasem... na

moście w dalszym ciągu zatrzymują się przechodnie, podnoszą do góry głowy i z zainteresowaniem śledzą lekkie „bezszermerowy” lot szybowców. Bo na lotnisku w Kurowie rozpoczął się już drugi turnus, taki sam jak poprzednio. Więc — wszystko właściwie po staremu. Ta sama „Czapla”, ta sama wyciągarka, tylko chłopcy inni. A krowy to na pewno te same. Nieznośne, uparte zwierzęta, które chcą zawsze wlaźć tam, gdzie ich nie potrzeba; a już ze szczególnym upodobaniem na bujną trawę lotniska...

JANINA LOVELL

Ignacy Zwolen, Kraków (2026/I). W odpowiedzi na naszą interwencję „Ruch” poinformował nas, że każdy sprzedawca zatrudniony w punkcie sprzedaży na mocy umowy agencyjnej nie ma prawa zatrudniać personelu pomocniczego. Może jednak korzystać z pomocy rodziny lub innych osób pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, o ile przedsiębiorstwo wyrazi na to zgodę. Sprzedawca ponosi odpowiedzialność za pracę tych osób. W tym wypadku sprzedawca nie traci prawa do renty, gdyż nie pobiera wynagrodzenia prowizyjnego.

Mgr inż. B. B., Kraków (2295). Uwagi przekazane nam w liście radzimy wpisać do książki zażaleń sklepu.

T. K., Chrzanów, Czytelniczka B. M., Chrzanów (614/303/I). W odpowiedzi na naszą interwencję otrzymaliśmy z WZSP wyjaśnienie, że przeprowadzone dochodzenia nie potwierdziły zarzutów zawartych w Waszych listach.

Bronisław Romanowski, Dąbrówka Tarowska (2256). Sprawę poruszoną w liście Pana zajmujemy się obszerniej na naszych listach.

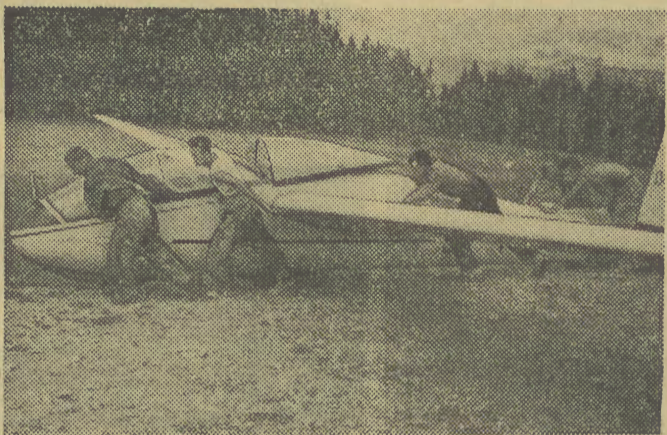
K. R., Prokocim (2028). Możemy Pana skierować jedynie do Woj. Przychodni Skórno-Wenerologicznej, w Krakowie ul. Kanonicka 24, której pracownikom obowiązuje tajemnica lekarska.

Tadeusz Kołodziejczyk (1999/I). W interesującej Pana sprawie otrzymaliśmy pisemne wyjaśnienie, które może Pan otrzymać do wglądu w lokalu Redakcji (w godz. 10-15 — Dział Łączności z Czytelnikami).

H. Górczyński, Kraków (2232). Prosimy uprzejmie — w związku z nadesłanym listem — o osobiste porozumienie się z nami: Dział Łączności z Czytelnikami, ul. Wiślna 2/25, możliwie w środy lub soboty w godz. 10-12.

Stanisław Batko, Frydychowice K. Wadowie (808/I). Interweniowaliśmy. Sprawa nadania resztówki ziemskiej — tzw. Szwarcowizna we Frydychowicach — jest obecnie badana przez prokuraturę, ponieważ w związku z powyższą sprawą zachodzi podejrzenie przestępstwa.

Janina Korpak, Kraków (2333). W sprawie Pani interweniować nie możemy, gdyż nie znamy szczegółów. Prosimy uprzejmie o osobiste przybycie do Redakcji (Kraków, ul. Wiślna 2 II p., pok. 25, Dział Łączności z Czytelnikami).



Przyprawienie szybowca na start nie należy do rzeczy najłatwiejszych, ani najprzyjemniejszych. Lecz gdy jest się już w powietrzu...

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ przyjmuje na

ROCZNE KURSY PRZYGOTAWCZE do gospodarstwa domowego i życia rodzinnego

- dla absolwentek szkół,
- dla kobiet pracujących.

PROGRAM KURSU OBEJMUJE:

- krój, szycie i modelowanie,
- sporządzanie posiłków wraz z dietetyką,
- porządek domowy i pranie,
- hygiene, estetykę i kulturę życia codziennego,
- kosmetykę osobistą,
- wybrane zagadnienia z zakresu psychologii i wychowania.

Informacje i wpisy:
Kraków, ul. Basztowa 9, I piętro, — tel. 535-57, Nowa Huta, Szkoła Gosp. Dom., os. B-1, bl. 8, tel. 423-25 — w godzinach od 10 do 17.

PRZETARGI

ZAKŁADY CHEMICZNE „OŚWIECIM”

zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8 V 1957 r. — (Monitor Polski nr 56, poz. 353)

ogłaszają, że w dniu 4 września br., o godz. 10

sprowadzą w drodze przetargu nieograniczonego

SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Fiat”.
Cena wywoławcza wynosi 22.500 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w NBP Oświęcim, na konto: Zakłady Chemiczne Oświęcim — nr 718-6-97, lub do kasy Zakładów Chemicznych „Oświęcim”.

W razie gdyby I przetarg nie dał wyniku — przetarg II odbędzie się w dniu 18 IX br. przy cenie wywoławczej 13.500 zł, zaś ewentualny III przetarg w dniu 2 października br. przy cenie wywoławczej 5.625 zł — w tym samym miejscu i czasie.

W/w samochód można oglądać codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. od 8 do 12 w Zakładzie Transportowym Zakładów Chemicznych „Oświęcim”,
K-5951

PRACOWNICY POSZUKIWANI

LAKIERNIKÓW SAMOCHEMOWYCH przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy „Lakierometal” w Nowej Hucie, osiedle B-33, bl. 11, tel. 407-36. Warunki pracy do omówienia na miejscu.

SAMODZIELNYCH MALARZY POKOJOWYCH zatrudni Spółdzielnia Pracy Malarzy i Lakierników „Kolor” w Krakowie, ul. Solskiego 9 — tel. 549-95. — Zgłoszenia osobiste wraz ze świadectwami i życiorysem przyjmuje Zarząd w godz. od 7 do 9 i od 15 do 16.
K-5945

INŻYNIERA MECHANIKA lub **TECHNIKA** z długoletnią praktyką — na stanowisko szefa Działu Produkcji, **KIEROWCÓW** — ciągników „Ursus”, **MECHANIKÓW SAMOCHEMOWYCH**, **ELEKTRYKÓW**, **PRACOWNIKÓW** niekwalifikowanych do prac malarskich — (malowanie konstrukcji minia) — zatrudniony od zaraz. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Energetycznego. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Energetyki — Kraków, ul. Wadowicka 36, pokój nr 333, III p.
K-5921

Praca

POTRZEBNY chłopiec do plekarni — do rozwozu pleczywa. Kraków, Racią-włoka 2. 22559-g

POTRZEBNA samodzielna gospođa do lekarza i dwójka dzieci. Wynagrodzenie bardzo dobre. Oferty 22349 „Prasa” Kraków, Rynek 46 lub tel. 408-15, w godz. 18-20. 22349-g

Nauka

ANGIELSKIEGO udzielam metoda gramofonowa. „Linguaphone”, Kraków, tel. 580-50. 20553-g

ANGIELSKIEJ niemieckiej polskiej korespondencji handlowej, — wyuczam. Oferty 20957 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

UDZIELAM lekcji gry na akordeonie, Kraków, Boh. Stalingradu 14 m. 26, oficy. 22069-g

MATEMATYKI, fizyki — uczy emerytowany profesor licem. Kraków, Sienkiewicza 12 m. 6. 22550-g

TOWARZYSTWO Krzewienia Wiedzy Praktycznej — przyjmują wpisy na kursy kroju i szycia I i II stopnia bielizniarstwa i konfekcji dziecięcej, trykotarstwa i szycia. Kraków Basztowa 9 I p., tel. 535-57 — Nowa Huta, Szkoła Gosp. Dom., os. B-1, bl. 8, tel. 423-25, w godz. 10-17, K-5841

Kupno

SAMOCHEM półciężarowy furgonetka itp. w dobrym stanie — kupię. Oferty — Kraków, tel. 503-24, do godz. 14, 22399-g

Matrymonialne

POLAK — zamieszkały w Anglii — pozna lekarke lub dentystkę. Cel matrymonialny. Wiadomość: „Liliana” Kraków, Szlak 19 m. 6. 21767-g

DWIE panie, posiadające mieszkania, pragną poznać panów w wieku 40-50 lat, w celu matrymonialnym — pracujących rzemieślników, samotnych, miłej powierzchowności. Oferty 22593 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ROZWIEDZONA lat 36, — pracująca w handlu, posiadająca własne mieszkanie — pozna pana do lat 45, na dobrej posadzie, bez nałogów. Oferty poważnie kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46, dnia nr 22590.

PANA do lat 55 nierozwiedzonego kulturalnego, na stanowisku, lubiącego teatr, kino i muzykę — pozna starszą panną, w celu towarzyskim. Rozwiedzi wykluczeni. Poważne oferty kierować: „Prasa” — Kraków, Rynek 46, dnia nr 22597.

WDOWA, miła, kulturalna, niepełna, bezdzietna, po 50-ku, posiadająca samochód „Warszawę” — pozna pana inteligentnego. Cel matrymonialny. — Rozwiedzi wykluczeni. Poważne oferty kierować: „Prasa” — Kraków, Rynek 46, dnia nr 22597.

KUCHENKE gazowa z piekarnikiem — sprzedam. — Kraków, ul. Dietla 68 m. 1.

FISHARMONIE ssącą, amerykańską, piękny ton — sprzedam. Kraków, Bernardyńska 10 m. 7. 22511-g

CEGLE paloną — sprzedam. — Józef Hudaszek — Myślenice, ul. 21 Stycznia 51. 22503-g

SYPIALNIE orzechowa, — stół rozsuwany, kredens pokojowy, fotel do spania, bibliotekę, kanapę — sprzeda stolarnia. Kraków, ul. Czarnowiejska nr 43. 22572-g

MIESZKARKE 100 i 200-mi-trowe, z balkonem, przestronne o podwójnej ścianie, ogrzewany parą lub gorącą wodą, urządzenie do wyrobu żyłek, łyżeczek, widelcy — 30.000 szt. odlewów tychże do dalszej obróbki — sprzedam okazjnie. Oferty — 22468 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

WILLE 20-25 pokoi z pomieszczeniami gospodarczymi nadająca się na dom wycieczkowy w ZAKOPANEM lub najbliższej okolicy

kupi

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w BYTOMIU,
Oferty przesłać na adres:
PSS — BYTOM, ul. Moniuszki 9, tel. 51-14.

PRALKE elektryczną — sprzedam. Kraków, Nowowiejska 31a m. 4, godz. 17-18.

FOKSTERIEREK rasowy — do sprzedania. Kraków, ul. Wadowicka 43 m. 7.

AKORDEON „Soprani” 80 basów — stan bardzo dobry — sprzedam. Kraków, Dietla 11 m. 3a.

„SHL” 125 stan dobry — sprzedam. Kraków, Powiśle 12 m. 21. Oglądać w godz. 16-18.

DUBLERKE
DO PRZYSZYWANIA PODESZEW
ZAKUPIMY.
Oferty pisemne kierować: „PRASA”
KRAKÓW, RYNEK 46
DLA NR K-5870.

MOTOCYKL „Pannonia de Lux” nowy, (300 km) — pilnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 566-07.

PIANINO markowe, sprzedam. Kraków, Bogusławskiego 2 m. 12. 22547-g

PIANINO — sprzedam tanio. Kraków, Koletek 19 m. 4. 22619-g

SAMOCHEM „Opel-Olympia” stan dobry, sprzedam. Kraków, Kraszewskiego 19, pracownia rymarska — w godz. 7-17. 22581-g

MOTOCYKLE „DKW” NZ-350 oraz „Jawę” 250 na szesnaściech — sprzedam. Kraków, Czarnieckiego 8 m. 4. 22530-g

OKAZJA! Motocykl „Awo-Sinson” 250 cm w stanie idealnym po 4.000 km — szybko sprzedam. Kraków, ul. Miodowa 37 m. 1, tel. 243-57, do godz. 10.

POKOJ z kuchnią samodzielną, soneczne, czyste, blisko przystanku tramwajowego, w Podgórzu — zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Krakowie lub Nowej Hucie (centrum). Warunki korzystne do omówienia. Oferty 22218 „Prasa” Kraków, Rynek 46

PRACUJĄCY — poszukuje pokój przy rodzinie, na okres 2 miesięcy. Oferty 22615 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, balkonem, w śródmieściu Gdańska — zamienię na podobne w Krakowie. Zgłoszenia proszę kierować na adres: Władysław Kalafarski — Gdańsk, ul. Na Stoku 38 m. 10. 22515-g

POJEDYNEK z piecem kuchennym (wodociąg), w Podgórzu — zamienię na równorzędną w innej dzielnicy. Oferty 22497 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE — pokój z kuchnią, z ogródkiem, w Gliwicach — zamienię pilnie na pokój z kuchnią — ewentualnie samodzielny pokój — w Krakowie. — Zoraniborski Jeremiasz — Gliwice, ul. Królewskiej Tamy 109 m. 2. 22616-g

KOMFORTOWY pokój (25 m²) ze swobodną używalnością kuchni i przynależnościami (z osobną piwnicą) zamienię na mniejsze — samodzielne mieszkanie. Oferty 22297 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, soneczne, samodzielne w śródmieściu Szczecińska na takie samo w Krakowie lub Nowej Hucie. Wiadomość: Kraków ul. Smoleński 20 m. 2. 22325-g

DUZY pokój z kuchnią — komfortowy, w Gliwicach, zamienię na podobne w Nowej Hucie lub Krakowie. Wiadomość: Nowa Huta, A-Z, bl. 4 m. 2.

POKOJU z kuchnią — względnie dwóch pokoi z kuchnią, wolnych od kwatery, w Krakowie — poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty 22585 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRZYJMĘ studentkę lub pracującą do niekorepującego pokoju w zamian za prowadzenie korespondencji handlowych i udzielanie korepetycji chłopcu II klasy podstawowej. — Sprawa do omówienia. — Oferty 22479 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, 1 łazienką — zamienię na 2 mieszkania, lub 3 pokoje, samodzielne. Kraków, ul. Dietla 48, m. 3. 22566-g

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 uczennice szkoły średniej. Kraków, ul. Bytomska 4 m. 7, II p. Zgłaszać się w godz. 10-18. 22542-g

DWA pokoje bez komfortu, samodzielne, soneczne, frontowe, I piętro, śródmieście — zamienię na 2 pokoje z kuchnią superkomfortowe, samodzielne, I lub II piętro, śródmieście. Korzystne warunki do omówienia. Oferty 22442 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z kuchnią samodzielną, soneczne, czyste, blisko przystanku tramwajowego, w Podgórzu — zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Krakowie lub Nowej Hucie (centrum). Warunki korzystne do omówienia. Oferty 22218 „Prasa” Kraków, Rynek 46

W TECHNIKACH ZAOCZNYCH w KRAKOWIE

mogą pracownicy uzupełnić swe kwalifikacje i zdobyć świadectwa dojrzałości bez odrywania się od pracy zawodowej.

wpisy

na różne semestry jesienno-zimowe, przyjmuje dodatkowo codziennie po południu z wyjątkiem poniedziałków:

TECHNIKUM MECHANICZNE ZAOCZNE:
ul. WĄSKA nr 7

WYDZIAŁY:
1. mechaniczny — 2. elektrotechniczny, 3. hutniczy.

TECHNIKUM BUDOWLANE ZAOCZNE:
ul. SYROKOMLI nr 21

WYDZIAŁY:
1. budownictwo ogólne — 2. instalacji sanit. i centr. ogrzew. — 3. górnictwo odkrywkowe.

TECHNIKUM EKONOMICZNE ZAOCZNE:
ul. KAPUCYŃSKA nr 2

WYDZIAŁY:
1. ogólno-ekonomiczny — 2. finansie przedsiębiorstw handlowych.

Kierunek szkolenia musi odpowiadać specjalności pracy zawodowej.

Różne

ODZIEŻ odświeża, naprawia — pracownia krawiecka — Kraków, Jana 13, tel. 571-45. 22401-g

BERETY damskie, męskie i szkolne prasuje — Pracownia Modniarska Kraków, Batorego 26. 22413-g

UDZIELE parę tysięcy złotych pożyczki i dam pojedynkę na peryferiach Krakowa za garsoniery (biżuteria, srebra) wolną od kwatery. — Oferty 21817 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE wspólnika do prowadzenia restauracji z wyszynkiem w Szczecinie. Zgłoszenia na adres: Szczecin-Pogodno, Krasieckiego 3 m. 2, Leonhard Jerzy.

ŚWIADKÓW zajęcia w godzinach popołudniowych w dniu 19 I 1958 r. przed kinem „Sztuka” w Krakowie, proszę uprzejmie o skomunikowanie się. Marzec Zenon, zam. w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 89 m. 1a. 22252-g

UWAGA!

Gdy kupisz meble, pianino, węgiel, lodówkę lub inne przedmioty i towary, a masz trudności transportowe

KORZYSTAJ

z POGOTOWIA TRANSPORTOWEGO

Odpowiedni środek transportowy zamówi osobicie lub telefonicznie — tel. 597-76. — Do dyspozycji oddajemy samochody od 0,5 t. do 4 t. w godzinach od 12 do 20. — Na życzenie WYKONUJEMY również czynności ZA i WYŁADUNKOWE.

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO Nr 3
Kraków ul. Franciszkańska 4

29 SIERPNIA Plątek Jana, Sabiny

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Kiosk, czy...

Niezbyt szczęśliwie został usytuowany kiosk z piwem i artykułami spożywczymi na rogu ul. Wawrzynia i Bohaterów Stalingradu. Nie dość, że zbierające się przed nim (i wystające nieraz długi czas) grupy klientów przeczodzą przez chodniki to jeszcze specyficzne jego ustawienie stworzyło cichy i ustronny kątek wykonywany przez wiele osób w celach... związanych wprowadzaniem w funkcję naturalnymi i koniecznymi, ale na ogół nie załatwianymi beztrudno w miejscach publicznych.

Uważamy, że najwłaściwy czas położyć kres tej — delikatnie mówiąc — anomalii. (hs)

We wrześniu film polski - „Wolne miasto“

Historia jednego myśliwca — film produkcji polskiej o walce naszych lotników nad Wielką Brytanią podczas drugiej wojny światowej — będziemy mogli oglądać również i we wrześniu.

Z polskich obrazów ukażą się ponadto dwa: „Dezerterski”, przedstawiający dzieje Polaka dezertującego z armii niemieckiej oraz „Wolne miasto” — ilustrujący obronę portu gdańskiego w 1939 r.

Wrześniowe plany repertuarowe obejmują również film francuski: „Czarownice z Saalem”, francusko-włoski — „Kochankowie z Werony”, trzyseryjny radziecki „Cichy Don” według powieści Szolochowa, amerykański „Cyrano de Bergerac” oraz hiszpański „Faustyna” z Marią Felix w głównej roli. (b)

250 dzieci rzemieślników powróciło z kolonii w Piwnicznej

Przebywające na kolonii letniej w Piwnicznej dzieci rzemieślników krakowskich powróciły już do domów. Czują się one dobrze, opaliły się i przybyły na wadze przeciętnie do 3,5 kg. Sprawna organizacja kolonii zasługuje na uwagę ze względu na trudności popowodziowe w dolinie Popradu. (mal)

Przeczytaj i zapamiętaj

UWAGA! JAZDA NA STOPNIACH ZDERZAKACH I SPRZEGACH GROZI KALECTWEM I ŚMIERCIA

Nie pomagają ostrzeżenia, nie pomagają mandaty karne, nie pomaga publikowanie ponurych statystyk wypadków. W tramwaju można zaobserwować, jak bardzo jesteśmy lekkomyślni. Jazda na stopniach i skok na jezdnię to sport z jednakim zacięciem uprawiany w Krakowie przez starszych panów z brzuskiem jak i przez szkolną młodzież. „Lepiej przyjąć do kina o kilka minut za późno, niż na cmentarz o kilkadziesiąt lat za wcześnie...”

Niestety nie jest to prawda, nad którą by się w Krakowie ktoś lubił zastanawiać. Dlatego byłoby rzeczą bardzo pożyteczną wprowadzić nowe, bardziej urozmaicone i intensywne formy propagowania prawidłowego zachowania się na ulicach. Proponujemy krótkie migawki filmowe, obrazujące przyczyny tragicznych wypadków drogowych, wyświetlane przed seansami w każdym kinie; bardzo pożyteczne są ta-

Z konferencji pedagogów Język polski, matematyka i historia głównym punktem zainteresowań w nowym roku szkolnym

Rokrocznie Wydział Oświaty dokonuje analizy wyników pracy szkół. Takiej oceny dokonano właśnie na konferencji Wydziału Oświaty i Związku Nauczycielstwa Polskiego z kierownikami szkół podstawowych.

Okres ostatnich dwóch lat charakteryzuje się w szkolnictwie poważnymi zmianami. Wprowadzono nowe środki i metody wychowawcze oparte o naukę psychologiczno-pedagogiczną. Odcięto program nauczania. Wyzwolona inicjatywa nauczycieli nie krepowana na sztywnymi przepisami, lecz kierowana naukowymi wskazaniami, skupiła się nad kształtowaniem zalet dziecka i przyswajaniu przez niego rzetelnej wiedzy. Te pociągnięcia przyczyniły się do przywrócenia aurytetytu szkole i nauczycielstwu.

Wydział Oświaty skierował swą uwagę na pracę dydaktyczno-wychowawczą, proble-

mie pracy lekcyjnej, powszechności nauczania. Opracowany plan był konsekwentnie realizowany poprzez wizytacje szkół, konferencje szkoleniowe dla kierowników szkół itd.

Pod koniec roku szkolnego Wydział Oświaty przeprowadził badania wyników nauczania z trzech zasadniczych przedmiotów: języka polskiego, matematyki, historii. Wykazały one, iż wyniki w zakresie języka polskiego są na ogół zadowalające, chociaż spory procent młodzieży ma braki w wymowie i piśmie w języku ojczystym. Ten fakt nakazuje zwrócić większą uwagę na składnię, czytelność oraz wszelkie formy ćwiczeń w mówieniu i pisaniu.

Gorzej było z matematyką. W tym przedmiocie od 25 do 50 proc. młodzieży nie umiało rozwiązać zadań. Zauważono m. in., iż uczniowie klas IV-tych nie umieją posługiwać się jednostkami miar i wag, w klasie VI — mają trudności przy rozwiązywaniu zadań tekstowych, w klasie VII — „kuleje” geometria. Również niezadowalająco wypadły wyniki z historii, gdzie około 35 proc. młodzieży otrzymało oceny niedostateczne.

Pocieszającym faktem w szkołach jest wzrost wyników wychowawczych, podniesienie dyscypliny wśród młodzieży i szacunku dla starszych. Odczuwa się pozytywny wpływ harcerstwa na po-

Notatnik krakowski

Uwaga członkowie Klubu „X Muza”! Od 1 września w każdy czwartek o godz. 18 odbywać się będą projekcje w Domu Żołnierza przy ul. Lubież 4.

Dodatkowe wpłaty (do 5 września) na kursy dyrygentów amatorskich zespołów muzycznych — przyjmują Zjed. Polsk. Zespołów Muzycznych przy Ryńku Gł. 37, III p., pokój nr 146. Nauka jest bezpłatna i rozpoczyna się w dniu 5 września.

Wydział Zatrudnienia Prezydium RN prowadzi weryfikację pracowników do Kopalni „Bólesław Smiały” w Łaziskach Średnich pow. Tychy. Informacji udziela Wydział Zatrudnienia przy ul. Józefińskiej 14.

„Żyćle czyku” — ilustrują filmy oświatowe, które wyświetlane będą dziś o godz. 19.30 w Krakowskim Domu Kultury.

Szkola Ogólnokształcąca stopnia podstawowego nr 8 (rozwojowa, bez nauki religii) przy ul. Bogatki 5 (boczna z ul. Dzierżyńskiego) — zawiadania rodziców, iż uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego odbędzie się w dniu 2 września o godz. 8 w sali Teatru Rozmaitości. Równocześnie informujemy, że termin wpisu do szkoły został przedłużony do 1 września.

Na Skarbowej

W siedzibie Związków Zawodowych przy ul. Skarbowej 4 odbywa się remont. Przebudowano już stołówkę, zakupiono nowe urządzenia kuchenne. Obecnie odbywa się wymiana instalacji elektrycznych, a po niej nastąpi malowanie i odnawianie wszystkich pokoi. (lw)

Zwierciadło Krakowskie

Z telefonicznego Biura Złeczeń (Nr 0-11) korzysta spora ilość krakowian. Codziennie około 250 osób prosi o obudzenie (przeważają godziny: 4.30-7.00), dużo klientów pyta o dyżury aptek, programy kinowe i teatralne, a w katedrze niedzieli kilkuset entuzjastów „Lalkonika” dopomina się o wyniki losowania. (l)

Rezbój na ulicy!

26 bm. późnym wieczorem Marian Biel z Czyżyn został napadnięty przez nieznaną młodzież. Po zadaniu kilku ciosów sprawcy reboju zabrali mu 400 zł i — słoneczne okulary. Nim ofiara wypadku odzyskała przytomność przestępcy zbiegli. W wyniku natychmiastowego pościgu funkcjonariusze MO ujęli dwóch podejrzanym-

stawę i postępowanie uczniów.

W ub. roku szkolnym było 46.608 uczniów tj. o 3.761 więcej niż w roku poprzednim. Promocję uzyskało 42.985 młodzieży, co stanowi 92,2 proc. Do egzaminów poprawkowych przeznaczono 539 uczniów, czyli o 0,6 proc. mniej niż w roku poprzednim. W klasach od I do III — 4,4 proc. uczniów powtórzy rok, w klasach od IV do VI procent ten wzrasta, a w klasie VII — nieco spada.

Klasy VII-me opuściło łącznie 4.501 młodzieży, z czego do egzaminów licealnych przystąpiło 2.265. Z tej liczby zdało 1.756 uczniów, co stanowi 77,5 proc.

W związku z tym postanowiono w nowym roku szkolnym zwrócić uwagę na: doskonalenie metod i środków oddziaływania dydaktycznego i wychowawczego, gruntowne opanowanie materiału programowego, szczególne zainteresowanie nauczycieli trzema zasadniczymi przedmiotami: językiem polskim, matematyką, historią, na podnoszenie kwalifikacji zawodowych nauczycielstwa oraz zachowanie świeżości szkoły. (waś)

TELEWIZJI

Jutro, w sobotę 30 sierpnia program rozpoczyna się o godz. 18 przedstawieniem Teatru Kukielkowego pt. „Smok w Nieśforowie”, o godz. 19.00 kronika tygodnia, o 19.30 — dziennik telewizyjny, o 20.05 — teatr „Kobra” przedstawi „Dolina strachu” (część II), o 20.55 — „Sierpniowa niedziela” (film prod. włoskiej).

W niedzielę — godz. 17.30 indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu (transmisja z Rybnika), 19.30 — dziennik telewizyjny, 20.00 — koncert rozrywkowy w wykonaniu artystów radzieckich, 20.45 „Gdyby wszyscy ludzie dobrze woli” (film prod. francuskiej).

Plany i rzeczywistość...

W pięcioletnim planie rozbudowy miasta przewidziano również powiększenie liczby kin. I tak np. projektowano się zbudowanie siedmiu nowych placówek, zaadaptowanie niektórych lokali oraz kapitalne remonty starych kin połączone z częściową modernizacją.

Jak zapewniali oficjalnie i minister kultury i sztuki i prezes Naczelnego Zarządu Kinematografii podwyżka cen biletów miała dać możliwość zwiększenia kwoty na budowę i kapitalne remonty kin w całym kraju. Niestety poza przewidzianymi rocznymi funduszami nie wpłynął na ten cel ani jeden dodatkowy grosz. Tym samym pielęgnowane pieczołowicie marzenia o nowych, wspaniałych wyposażonych kinach — także i w naszym mieście przysło jak bańka mydlana. Pozostała naga rzeczywistość i perspektywa stania w długich kolejkach na co atrakcyjniejsze filmy, które wyświetlane będą w starych lokalach. Również mało optymistycznie nastraja fakt, że w planie na przyszły rok skreślono budowę przy Alei Krasieńskiego placówki, na którą wykonano już dokumentację. Tym smutniej — że Kraków (bez N. Hut) po wojnie nie otrzymał ani jednego nowego kina.

Cóż robić... Woj. Przedsiębiorstwo Kin potrafiło mimo to umiejętnie wygospodarować kwoty na związane z remontami i modernizacją dokumentację dla kin: „Apollo”, „Sztuka”, „Młoda Gwardia”, „Uciecha” i „Wanda”. Remonty te będą sukcesywnie przeprowadzane, przy czym na



Teatr Stary im. H. Modrzejewskiej rozpoczyna już jutro tj. 30 sierpnia sezon jesienny — sztuką J. Krzysztonia „Bogowie deszczu”, która będzie grana na scenie Teatru Kameralnego przy ul. Boh. Stalingradu 21. Na zdjęciu Leszek Herdegen, Tadeusz Śliwiak i Zofia Węclawówna. Fot. A. Drozdowski

Co-Gdzie-Kiedy

ROZMAITOCI: godz. 19.15 „Szelmowskie sztuczki Skapena”. MUZYCZNY: 19.15 „Wiktoria i jej huzar”. Pozostałe teatry nieczynne.

MINA

APOLLO: godz. 15.45, 17 „Generał śmierci” (NRD); 18, 20.15 „Niebieski ptak” (wl.). UCIECHA: 15, 18, 20 „Siedmiu złodziei” (wl.). WANDA: 16, 18, 20.15 „Historia jednego myśliwca” (polsk.). WOLNOSC: 16, 18, 20.15 „Rose Bernd” (NRF). WARSZAWA: 15.45, 16, 20.15 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF). MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.45, 20 „Dzieci, matki i generał” (NRF). WRZOS: 16, 18, 20 „Rozwód” (ang.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Kto zabił” (fr.). SZUKA — nieczynne. SWIT: 16, 18, 20 „Klub kobiet” (fr.). SWIATOWID: 16.30, 19.30 „Ryszard III” (ang.). MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19 „Korzenie” (meksyk.). MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19 „List” (jug.). CASSINO: 20 „Niezwykły świadek” (NRF).

GRACOVIA: 20 „Watkonie” (wl.). AMFITEATR 20 „W obcym kraju” (jugosl.). KULTURA: 20 „Róża dla Bettiny” (NRF). ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Watkonie” (wl.). KINO OŚWIATOWE (Skarbowska 4): 18 Filmy popularno-naukowe. ROTUNDA: 18.15, 20.15 „Mała uroczą plaża” (fr.). UWAGA: Za ewentualne zmiany, które w ostatniej

chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów i kin — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WYSTAWY

MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5. DOM MATEJKI, Floriańska 41. „Pokaz rysunków ze słownika Matejki”. MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrazy i zwyczaje ludowe”. (9-15) DOM PLASTYKOW, Łobzowska 3. Wystawa reprodukcji w grotach Adanty (Indie) oraz rysunków Jana Słowińskiego. (10-18) MUZEUM NARODOWE, Smoleńsk 9. „Militaria polskie i obce w epoce renesansu i baroku”. (10-14.30) MUZEUM NARODOWE (nowy gmach, Al. 3-go Maja 1). „Wystawa Stanisława Wyspiańskiego”. (10-16) UL. SKARBOWA 4. Wystawa BHP. (10-17) PALAC SZUKI, pl. Szczerbański 4. „Wystawy prac Carloty Bologna — Ludwika Pinella, Aleksandra Wnęk, Pabliaka”. (10-18)

BYZURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA: tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA: tel. 433-33.

APTEKI

Dieta 76, Rynek Gł. 45, Rakowicka 12, Długa 88, Senatorska 5, Pstrowskiego, Nowa Huta: Osiedle A-1, Rutkowskiego 2.

RADIO

na piątek, 29 bm.: Godz. 16.00: Wiadomości. 16.05: Koncert. 16.30: Listy i piosenki dla dzieci. 16.40: Muzyka. 16.50: „Piug w lesie” pog. 17.05: Dziennik. 17.20: Melodie ludowe. 17.35: Słynni soliści. 18.05: W rytmie sportowym. 18.20: Aud. dla młodzieży. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Koncert życzeń. 20.00: Dziennik. 20.23: Kronika sportowa. 20.45: Muzyka. 22.45: „Wieczorna audycja kameralna”. 23.14: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości. na sobotę, 30 bm.: Godz. 5.50: Gimnastyka. 6.00: Dziennik. 6.10: Muzyka. 6.50: Gimnastyka. 7.00: Dziennik. 7.15: Muzyka. 8.00: Wiadomości. 8.36: Polska muzyka. 9.00: „Błękitna sztafeta”. 9.20: Koncert rozrywkowy. 10.00: Z frontu techniki. 10.10: Melodie. 10.30: Koncert chopinowski. 11.00: „Radiostacja młodzieży”. 11.25: Walce Straussa. 12.04: Wiadomości. 12.25: W rytmie tańca i piosenki. 13.10: „Ludowe zespoły regionalne”. 13.30: Dla dzieci stuch.

„Europejska” po remoncie

Już dziś możemy się umówić. Jna małą czarną do „Europejskiej”. Po 40-dniowym remoncie kawiarnia została z powrotem otwarta. W czasie tych 40 dni — częściowo przebudowano zaplecze lokalu, odmalowano go, odnowiono meble i przeniesiono bufet na środek sali. Prace plastyczne prowadzone tu były pod kierunkiem krakowskiego artysty-plastyka Wiktora Langnera.

246-78 Redaktor Naczelny; 219-40, 546-34 Dział Miejski; 542-53 Dział Łączności z Czyt.; 543-99 Dział Sportowy; 580-93 Sekretariat. Odpowiedzialny. Od godz. 18 do 23 można dzwonić na numery: 246-79, 335-92, 330-25, 343-77, 354-53, 532-77, 305-51. Adres redakcji „Echo Krakowa” — ul. Wiślna 2 II p.

Niespodziewana porażka Zawadzkiego

NAJWIĘKSZA niespodzianką wczorajszych rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Polski południowej było zwycięstwo Hnydy nad Zawadzkiem 6:2, 4:6, 6:2. Ponadto w pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Zenneg — Szczukiewicz 5:7, 1:6, Kondziąka — Szykiewicz 0:6, 2:6, Kucharski — Czyżewski 5:7, 2:6, Słomski — Białecki 6:0, 7:5, Kozłowski — Korpacz 1:6, 6:4, 2:6, Pułaski — Szczukiewicz 0:6, 3:6, Szykiewicz — Czyżewski 6:2, 6:4, Wawrowski — Kosiorowski 6:4, 6:4, Zofński — Hirszel 6:1, 6:1, Holocher — Grabowska 6:1, 6:2, Zięba — Czupryk 6:2, 6:4, Kurman — Rogoziński 6:8, 10:3, 6:8, Filipek — Faruzel 6:0, 4:6, 0:6.

W dniu dzisiejszym o godz. 15 odbędzie się gry podwójne

oraz mieszane, natomiast spotkania ćwierćfinałowe i półfinałowe w grach pojedynczych rozegrane zostaną w sobotę.

ECHO SPORTOWE

Na Jeziorze Maltańskim



Wioślarskie mistrzostwa Europy w konkurencjach męskich

W dniu dzisiejszym pierwsze przedbiegi

W POZNANIU rozpoczynają się XLVIII wioślarskie mistrzostwa Europy w konkurencjach męskich. Dzisiaj odbędzie się 15 przedbiegów w 7 konkurencjach, jutro — repasaże, a w niedzielę zostaną rozegrane biegi finałowe.

W jedynekach zamiast Teodora Kocerki, który startuje w dwójkach, reprezentuje Polskę Gałązka. Wylosował on trudny przedbieg, w którym jest m. in. mistrz Europy Australijczyk Mc Kenzie, wicemistrz Fersen (Niemcy), świetny Francuz Claire, Jugosłowianin Vlasic i Włoch Martineili.

Dwójka T. Kocerka — Poniatowski startuje w drugim,

niezbyt mocno obsadzonym przedbiegu i ma szansę zakwalifikowania się do finału. Zacięta walka przyniesie i przedbieg w tej konkurencji, w którym spotkają się czołowe osady z Duisburga: ZSRR, Niemcy i Belgia. W polskiej dwójce ze sternikiem zaszła zmiana, gdyż chorego Szwarcera zastąpi Klaus.

W czwórkach bez sternika barwy polskie reprezentuje osada Zawiszy Bydgoszcz. Polacy spotkają się w przedbiegu z Szwajcami, Duńczykami i Anglikami.

Nasza ósemka, którą również stanowi osada Zawiszy Bydgoszcz, już w przedbiegu natknęła się na najgroźniejszych przeciwników: medalistów z Duisburga — Włochów, Rosjan i Czechosłowaków oraz reprezentantów USA. Polacy w tej konkurencji stoją z góry na straconej pozycji.

Czwartek upłynął pod znakiem intensywnego treningu wioślarzy wszystkich ekip na Jeziorze Maltańskim.

Wszyscy pragną stanąć do mistrzostw w jak najlepszej formie. Szwajcarzy w dotychczasowych mistrzostwach zdobyli łącznie 49 złotych medali i marzą o jubileuszowym 50 medalu. Pragnienia te ma spełnić dwójka ze sternikiem Kottman — Streuli, która już dwukrotnie zdobyła tytuł mistrza Europy (1954 i 1955 r.), a w ostatnich mistrzostwach w Duisburgu uplasowała się za osadą niemiecką.

Intensywnie trenowali również Włosi, którzy zdobyli dotychczas najwięcej pierwszych miejsc i złotych medali — 55. Ostatni złoty medal zdobyli oni w ósemkach w Duisburgu i myślą o powtórzeniu tego sukcesu. W Poznaniu bardzo groźnymi przeciwnikami Włochów będą Stany Zjednoczone, ZSRR i Niemcy. Większość faworytów uważa, że w biegu ósemek zwycięstwo przypadnie osadzie ZSRR, rekrutującej się z leningradzkiego „Trudu”.

Wioślarzy ZSRR uważa się we wszystkich konkurencjach za bardzo groźnych. Zawodnicy tego

Koszykarki Wisły pilnie przygotowują się do rozgrywek ligowych.

KOSZYKARKI Wisły rozpoczęły przygotowania do nadchodzącego sezonu na obozie kondycyjnym w Zakopanem. Przez dwa tygodnie 15 zawodniczek pod kierunkiem trenera Ludwika Miętty pilnie trenowało, z myślą o zbliżających się mistrzowskich rozgrywkach.

Z szermierczych mistrzostw świata w Filadelfii walczy florecistki — wicemistrzyni świata Zinikowa (ZSRR) — z prawej, i Węgierka Kovacs.

Fot. CAF

Obecnie „wiślaczki” są już w Krakowie, i do czasu zakończenia prac konserwacyjnych w hali — trenują na boisku. Po zakończeniu jednego z treningów, rozmawiamy z trenerem Miętą o wynikach zakopiańskiego obozu i dalszym cyklu przygotowań.

— Największy nacisk kładłem w Zakopanem na poprawienie w grze szybkości indywidualnej poszczególnych zawodniczek, oraz na stosowanie „szybkiego ataku” — mówi trener Mięta. Część dziewcząt zaczęła ćwiczyć strzał na kosz z wysokości, tak że chwilowo obniżył procent celności rzutów. Kilka junierek, które brały udział w zgrupowaniu, zrobiło znaczne postępy i sądzę, że w niedługim czasie będą mocnym zapleczeniem.

Między innymi o pierwszym etapie naszych przygotowań. Sprawdzianem jego wyników były dwa turnieje, w których startowałyśmy z pomyślnymi rezultatami (Wisła wygrała turniej, o „Puchar Zakopanego” i trójmecze w Wieliczce — dop. red.). Obecnie trenujemy na boisku i mamy zamiar rozgrywać jak najwięcej spotkań sparingowych. Z chwilą zakończenia prac remontowych w hali, przeniesiemy się z boiska kortowego na boisko w hali. O ile wszystkie punkty naszego planu zostaną zrealizowane, to przystąpimy do rozgrywek ligowych bardzo dobrze przygotowani i będziemy walczyć o jak najlepszą lokatę w mistrzowskiej tabeli.

Rozmawiał J. LANGIER

Totalizator dla powodzian

NA WNIOSK dyrekcji PP Totalizator Sportowy w Warszawie prezes Rady Ministrów wyraził zgodę na przeznaczenie przez GKKF z wpływów Totalizatora Sportowego kwoty 500.000 — złotych na pomoc dla powodzian województwa krakowskiego.

Elliot - 3,36,0 min.
Lewandowski - 3,41,1 - na 1500 m

NA MITYNGU lekkoatletycznym w Goeteborgu zwycięzca biegu na 1500 m Australijczyk Elliot, ustanowił nowy, fenomenalny rekord świata — 3,36,0 sek. (lepszy od nieoficjalnego rekordu Jungwirtha o przeszło 2 sek.). Polak Lewandowski wprawdzie zajął dopiero 6 miejsce (m. in. za Jungwirthem, Holbergiem i Rozsavoelgyim), lecz rezultatem 3,41,1 min. ustanowił nowy rekord Polski (lepszy od poprzedniego o 1,2 sek.).

J. Schmidt zwyciężył w trójskoku, mając piękną serię: 13,15, 16,12, 15,45, 15,87, 15,97, 15,60 m! Piątkowski zajął pierwsze miejsce w dysku — 54,31 m. Niespodziewanej porażki doznał natomiast mistrz Europy w rzucie młotem — Rut, zajmując 2 miejsce wynikiem 62,76 m za Węgrem Zsvitzkym — 63,20. Ważny skoczył o tyczce 4,45 m, lecz zajął 2 miejsce za Finem Landstroemem, który

wysokość tę uzyskał za pierwszym skokiem.

Poza tym m. in. Anglik Segall wygrał 200 m — 21,0 sek., jego rodak Rawson zwyciężył na 800 m — 1,49,2 min. Petersson (Szwecja) skoczył wwyż 2,05 m, a Anglik Rowe pchnął kulą na odległość 17,81 m.

Szczypiornistki Cracovii wznawiają rozgrywki

W NIEDZIELĘ 31 bm. rozpoczyna się druga runda rozgrywek pierwszej ligi kobiet w pięć ręcznej (11-osobowej). Zawodniczki Cracovii rozegrają spotkanie z zespołem GKS Wybrzeże. Krakowianki pragną powtórzyć swój sukces sprzed dwóch lat, kiedy to zdobyły mistrzowski tytuł, przygotowując się do rozgrywek bardzo solidnie. Po pierwszej rundzie Cracovia uplasowała się na drugim miejscu w tabeli i od przeciwnika rozgrywek — AKS Chorzów dzieli ją jeden punkt.

Spotkanie GKS Wybrzeże — Cracovia rozegrane zostanie na boisku Cracovii przy al. Puskina o godz. 11.

Polscy tenisiści wygrywają w Sofii

W SOFII odbywa się między narodowy turniej tenisowy. W rozgrywkach ćwierćfinałowych reprezentanci Polski wygrali łatwo wszystkie swoje spotkania. Radzio pokonał Michajłowa (Bulgaria) 6:2, 6:1 a Licis wygrał z Petrowem (Bulgaria) 6:0, 6:4. Para polska Licis — Radzio bez wysiłku odniosła zwycięstwo nad Bulgarami Welczewem i Kolewem 6:2, 6:1.

— Wybacz Józiu, że przerywam twą długą zdumę — przemówiła wreszcie Irena, — czy to płótno budzi w tobie jakie wspomnienia?

— Tttak. Niewątpliwie, że tak.

— Zaczniemy od tła. Czy poznajesz fragment domu, który...

— Ponieważ to tylko fragment, nie poznałbym go może, gdyby nie to, że dziś widziałem podobną całość Mazurki na twoim ślicznym obrazku.

— A kobieta na pierwszym planie, czy jest podobna do twojej żony?

— Czy podobna do mej zaginionej Aliny? — Tttak, dość podobna, uważam — mówił powoli, mrużąc oczy i usiłując przypomnieć sobie dokładnie rysy twarzy kobiety, którą wprawdzie bardzo kochał, ale którą po raz ostatni widział latem 1939, kiedy jego statek wyruszył z Gdyni do portów Ameryki Południowej i Afryki.

— Jaka szkoda, że nie ocalało choćby jedno jej zdjęcie.

Razem z tym statkiem, zatopionym przez Niemców koło brzegów Anglii w 1941, poszły na dno wszystkie oprawione w ramki fotografie Aliny, jakie zdobyły jego kabinę i towarzyszyły mu w rejsach. Cóż dziwnego, że w tych warunkach jej rysy i kształty zacierają mu się w pamięci z roku na rok coraz więcej. Z całą pewnością pamiętał do dzisiaj tylko tyle, że Alina była ślicznie zbudowaną brunetką, że wolała sporty wodne niż wszelkie rozrywki, nie wyłączała balów i dancingów, choć tańczyła bardzo dobrze, że szczególnie lubiła skoki do wody z trampoliny, że każda skocznia była za niska na jej gust, czy brawurę i że raz przestraszyła go, gdy z wysokości mostka kapitańskiego jego frachtownca dała susa do brudnej wody portowej w Gdyni. Wszystko to powiedział jeszcze u siebie na farmie, kiedy Irena poprosiła go o pokazanie jej jakichkolwiek, choćby najbardziej amatorskich zdjęć jego zaginionej żony.

ANTONI MARCZYŃSKI BUPLA NAU NOWYM JORKIEM

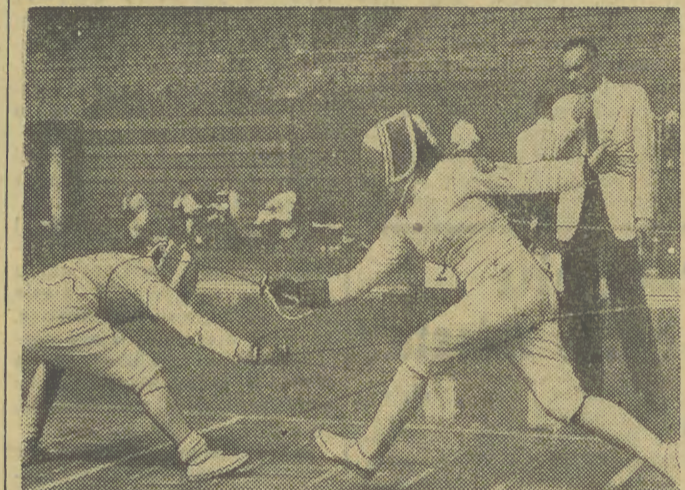
— Och, nie słyszałam twego pukania — rzekła teraz, obejrawszy się na dźwięk nieśmiałego chrząknięcia. — Czy chcesz czegoś, Pedrito?

— Tak. Żeby pani odwiedziła moją... biedną mamusię — odparł cicho.

Bezwiednie spojrzała w głąb studio, gdzie stał szeroki tapczan, zastępujący tu łożo małżeńskie. Łożośiel na nim była ułożona porządnie i nakryta kapą tak po portorykańsku, jak to nieraz widziała w mieszkaniu Perezów. Czyli Ampara była tutaj podczas jej nieobecności, ba, wolała sama zrobić porządek na tapczanie. Natomiast nie pokwapiła się wyręczyć przyjaciółkę w podniesieniu z podłogi choć jednej z tyłu stronie gazety porozrucanej przez Maksa za zwykłą jego złośliwością. Tylko tapczan ją obchodził, tylko tam chciała zatrzeć ślady. Zatem musiała być coś prawdy w tym co płotkarka Dalila zdążyła przez telefon wypaplać pod niewłaściwym adresem o romansie Ampary.

Po tyłu latach upokorzeń, niewierności i poniewierki Irena nie była już ani trochę zazdrosna o swego nikczemnego męża, lecz zabolala ją dzisiaj, to, co miało wszelkie pozory obudy i zdrady przyjaciółki. Nie kwapiła się więc do zobaczenia Ampary tak szybko i obojętnie przyjęła do wiadomości chaotyczne szebiotanie Pedrita, że ani jego siostra Jacinta, ani tata jeszcze nie wrócili do domu. co zwiększało niepokój i zdenerwowanie mamy

kraju po raz pierwszy zaobsernowano w 1933 r. na mistrzostwach w Kopenhadze, gdzie zdobyli dwa złote medale — w ósemkach i w dwójkach bez sternika. Dalszy sukces wioślarze radziecy odnieśli w dwójkach podwójnych, w której to konkurencji od 3 lat dzierży tytuł mistrza Europy.



Polscy szabliscy przegrywają z zespołem ZSRR

stosunkiem trafień

PIERWSZE spotkanie w finale drużynowego turnieju szabli o mistrzostwo świata, Polska przegrała z ZSRR różnicą trafień 60:66 (przy stanie 8:8). Najlepiej w zespole polskim spisał się Twardokens, wygrywając 3 walki: z Mawlechanowem, Kuźniecowa i Tyzierem, a przegrywając z Rylskim. Piątkowski wygrał z Kuźniecowa i Tyzierem, natomiast uległ Rylskiemu i Mawlechanowi. Pawłowski zwyciężył Mawlechanowa i Tyzierę, ulegając Rylskiemu i Kuźniecowski. Zabłocki wygrał jedynie z Mawlechanowem, przegrywając z trzema pozostałymi Rosjanami.

W drugim spotkaniu finałowym Węgrzy zwyciężyli Włochów 11:5, przy czym najlepszym zawodnikiem wśród Węgrów był Gerevich. W kolejnym meczu ZSRR wygrał z Włochami 9:7.

Trójmecze w Wieliczce zakończony

PRZEZ trzy dni mieszkańcy Wieliczki emocjonowali się koszykówką. Wczoraj w ostatnim spotkaniu drużyn żeńskich Wisła pokonała Górnika 71:33 (27:12).

Obydwa zespoły wystąpiły w oślabionych składach. W Wisle nie grały Dudek, Weżyk i Szydłowska, Zespół zaś Górnika reprezentowały juniorki. Spotkanie mimo to było ciekawe. Najwięcej punktów dla Wisły zdobyły: Górka

Już wkrótce hala „Wawelu” zostanie oddana do użytku

PO WIELU perypetiach i kilkakrotnym przedłużaniu terminu zakończenia prac przy przebudowie hali sportowej WKS Wawel, zostanie ona w najbliższych dniach oddana do użytku.

W chwili obecnej trwają jeszcze ostatnie zabiegi „kosmetyczne”. Dla interesujących się koszykówką warto dodać, że kosze w hali posiadają szklane tablice.

Jak nas poinformował płk Szuster, w połowie września odbędzie się w nowootwartej hali pierwsza impreza sportowa. (Jl)

36 i Kubikówna 13; dla Górnika — Włodek 13 oraz Zawadzka 8.

— Dzięki wzorczemu zwycięstwu, koszykarki Wisły bez porażki zajęły pierwsze miejsce w trójmeczu, wyprzedzając „Radniok” Belgrad — (1 zwycięstwo) i Górnika Wieliczka — (0 zwycięstw). (ks)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

JUTRO w CSR rozpoczynają się mistrzostwa Europy w siatkówce kobiet i mężczyzn. Polscy siatkarze pierwsze spotkanie rozegrają z Danią w Pilźnie, a siatkarki — z Węgrami w Pradze.

— KOMITET organizacyjny XV Tour de Pologne otrzymał imienne zgłoszenia ekip: NRD, austriackiej, holenderskiej i angielskiej. Warto dodać, że barwy NRD reprezentuje dwu kolarzy o tym samym imieniu i nazwisku: Heinz Fiedler.

— W PALERMO zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki kobiet. W finale zespół Warszawy wygrał z drużyną Spartak Praga Sokolowa 54:52 (30:24).

— Z WARSZAWY wyjechała wczoraj II lekkoatletyczna reprezentacja Polski, która 31 bm. w Gladbeck k. Essen rozegra spotkanie z Westfalą. Następnie polscy lekkoatleci będą startować 3 września na mityngu w Dortmundzie.

— W MOSKWIE na spartakiadzie zreszenia „Spartak”, doskonały wynik uzyskał Kaszkarow w skoku wwyż — 2,10 m. Poza tym m. in. Kuźniecowa rzuciła dyskiem na odległość 50,11 m, a Fiedosiejew uzyskał w trójskoku 15,82 m.

(Ciąg dalszy nastąpi)